NASZE PROBLEMY

DWUTYGODNIK

ORGAN SAMORZĄDÓW ROBOTNICZYCH KOPALŃ WĘGLA KAMIENNEGO „JASTRZĘBIE", „MANIFEST LIPCOWY", „MOSZCZENICA"

Nr 5 (11) Rok II — Jastrzębie 17.III. 1975 r. — Cena 1,50 zł

Wszystkim naszym Czytelnikom górnikom i ich rodzinom pogodnych Świąt w gronie najbliższych życzy

ZESPÓŁ NASZYCH PROBLEMÓW

Nasz komentarz

W centrum uwagi Organizacji Zakładowych partii stoją obecnie problemy związane z podnoszeniem skuteczności działania partii, doskonalenia stylu pracy i metod kierowania życiem społecznym i gospodarczym zakładu.

Praca nad podnoszeniem autorytetu i roli OOP, każdego członka PZPR w umacnianiu kierowniczej roli partii pojmowana musi być jako służba narodowi. Taki jest sens i myśl przewodnia XVI Plenum Komitetu Centralnego zwłaszcza zaś przemówienia I Sekretarza Edwarda Gierka.

Sprawy wewnątrzpartyjne żywo interesują nie tylko nas PZPR-owców, lecz także kręgi bezpartyjnych członków załóg jastrzębskich kopalń. Jesteśmy stale oceniani, działamy na ich oczach. Musimy więc postępować zgodnie z ich wyobrażeniami o partii.

Autorytet partii i siła jej oddziaływania w zakładzie zależy od nas samych. Dlatego tak wielką wagę przywiązuje się do indywidualnej aktywności i autorytetu poszczególnych członków OOP.

Pod tym kątem w ramach przygotowań do wymiany legitymacji członkowskich odbywano rozmowy oceniające prawie wszystkich członków partii, podejmowano wiele innych działań w celu indywidualnej aktywizacji poszczególnych towarzyszy.

Przynależność do partii nie wiąże się bowiem z przywilejami, oznacza wyższe wymogi, większą odpowiedzialność za socjalistyczny rozwój kraju.

Legitymacja PZPR nakłada na jej posiadacza dodatkowe obowiązki. Partia ma prawo i obowiązek wymagać takiej postawy od każdego z nas.

Jesteśmy w przededniu wymiany legitymacji członkowskich, ważnego momentu w życiu każdego członka partii. Nowe legitymacje partyjne wręczane będą stopniowo. Wymiana rozpocznie się w miesiącu kwietniu br. Pierwsze legitymacje otrzymają oddziały najlepsze, które na takie wyróżnienie zasłużyły swoją pracą i zaangażowaną postawą.

Zasłużony pracownik kopalni

Każdy zakład pracy wyróżnia długoletnich pracowników odznaczeniami, dyplomami i nagrodami pieniężnymi. Jest to jedna z form cementowania więzi między zakładem a pracownikiem, formą uznania za włożony wkład pracy.

Za 10 lat nienagannej pracy 10 pracownicom kopalni „Jastrzębie" przyznano z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet odznakę **„Zasłużonego Pracownika KWK Jastrzębie"**. Otrzymały ją: **Janina Wojtas, Teresa Zawierta, Klara Musioł, Zofia Cholewa, Emilia Skowrońska, Barbara Rudna, Danuta Kaznocha, Irena Kruczyńska, Regina Piotrowska, Elfryda Lupa.**

Z tego tytułu otrzymały one nagrody pieniężne w wysokości 3 tys. złotych. (ds)

Młodzieżowe brygady współzawodnictwa pracy w kopalni „Jastrzębie"

Rok bieżący ma szczególne znaczenie w rozwoju naszego kraju. Od rzetelnej, sumiennej pracy, osiągniętych wyników zależeć będzie ostatecznie wielkość i charakter przekroczenia zadań nakreślonych w programie VI Zjazdu partii, a więc pomyślny start do następnej pięciolatki, której cele i wielkość nakreśli VII Zjazd.

Zwiększone zobowiązania produkcyjne są pomyślnie wypełniane przez załogi jastrzębskich kopalń. Do ich realizacji coraz energiczniej włączają się młodzi zrzeszeni w Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Młodzieżowe kolektywy kopalni **„Jastrzębie"** podejmują masowe zobowiązania produkcyjne pod hasłem: „Młodzież partii".

W oddziałach wydobywczych, robót przygotowawczych i pomocniczych tworzą sie z inicjatywy oddziałowych kół ZMS zespoły młodzieżowe ubiegające o tytuł Brygady Przodującej.

VI Plenum Zarządu Zakładowego ZMS kopalni **„Jastrzębie"** zaakceptowało w lutym br. inicjatywę młodzieżowych aktywistów zetemesowskich.

Młodzi podjęli szereg bardzo cennych zobowiązań. Młodzieżowe oddziały wydobywcze, robót przygotowawczych, wydobędą ponad plan 2 500 ton węgla oraz przekraczać będą systematycznie zadania w drążeniu wyrobisk chodnikowych.

Do wykonania tego zobowiązania przyczynią sie brygady młodzieżowe oddziałów G-1, G-2, G-3, G-10, G-12 i kombajnowego oddziału młodzieżowego G-16.

Brygady oddziałów energo-maszynowych i pomocniczych zobowiązały się wygospodarować systemem gospodarczym i czynem społecznym kwotę 3 mln. złotych, poprzez remonty kapitalne maszyn i urządzeń, regenerację obudowy, przyśpieszanie cyklu zbrojenia nowych frontów ścianowych i przygotowawczych oraz wprowadzenie do produkcji nowych rozwiązań racjonalizatorskich.

Twórcami tego zobowiązania są młodzieżowe brygady MED, MD, GL, GZ, GPP.

Wszystkie zobowiązania są cenne bo przynoszą zakładowi, gospodarce narodowej konkretne wymierne efekty.

Do ZZ ZMS napływają wciąż nowe meldunki o przystąpieniu do walki o tytuł Brygady Przodującej.

Z ciekawszych warto wymienić brygadę młodzieżową oddziału G-2, która wydobędzie do końca br. dodatkowo 1000 wozów węgla i brygadę **Jana Karplewicza** z G-2. — 200 wozów więcej na kwartał oraz przepracuje 8 godzin w czynie społecznym. (ds)

Coraz więcej zespołów i oddziałów wydobywczych przystępuje do współzawodnictwa pracy. Mocno rozpowszechniona jest forma międzyzakładowego współzawodnictwa brygad ścianowych.

860 ton węgla na dobę

26 lutego br. do kwartalnego współzawodnictwa w ramach Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego przystąpiła 88 osobowa brygada oddziału G-2 kopalni „Jastrzębie". Wydobywać ona będzie 860 ton węgla na dobę. (ds)

Z udziałem I Sekretarza KP PZPR — Klemensa Kurka ★ Profilaktyka naczelnym zadania ZLZ ★ Stefan Słota I Sekretarzem KZ

Plenum KZ kop. »Manifest Lipcowy«

Górnicza Służba Zdrowia należy do najlepiej zorganizowanych. Nad zdrowiem górników czuwają lekarze wszystkich specjalności. Nie ma praktycznie pracownika resortu górnictwa, który nie miałby na co dzień kontaktu z lekarzem.

Jest to prawidłowa polityka władz zważywszy na fakt, iż przekrój socjalny pracowników kopalni jest dość specyficzny. Do pracy w górnictwie przychodzą ludzie z całego kraju. Wielu z nich posiada choroby utajone, które ujawniają się w trakcie pracy pod ziemią.

Zadaniem górniczej służby medycznej zorganizowanej w Zakłady Leczniczo-Zapobiegawcze jest wykrywanie i zapobieganie chorobom groźnym dla zdrowia w specyficznych warunkach pracy w kopalni.

Zagadnienie to było tematem marcowego Plenum Komitetu Zakładowego PZPR kop. „Manifest Lipcowy", w którym uczestniczył I Sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — **Klemens Kurek.**

Plenum wysłuchało informacji kierownika ZLZ lek. medycyny M. Gorzelnika, który scharakteryzował i nakreślił wszystkie osiągnięcia oraz słabe strony działalności kopalnianej służby zdrowia. Podkreślił m.in. celowość i skuteczność badań wstępnych i okresowych, brak stałego ostrego dyżuru lekarskiego oraz słabą kontrolę w Domach Górnika, które są miejscem powstawania największej ilości drobnych wypadków poza pracą.

Wiele uwagi poświęcono konieczności wzmożenia kontroli nad niczym nieusprawiedliwioną absencją chorobową i wypadkami poza pracą.

W dyskusji głos zabrał I sekretarz KP PZPR **Klemens Kurek.** Poinformował zebranych, iż z dniem 1 lipca br. pracownikom dołowym wydawane będą bezpłatne posiłki regeneracyjne.

Podkreślił konieczność zwrócenia większej uwagi na rozpoznawanie przyczyn wypadków przy pracy, prowadzenie ścisłej ewidencji badań wstępnych i okresowych.

Sekretarz **Klemens Kurek** stwierdził, że z górnictwa trzeba eliminować ludzi nieprzydatnych do tego zawodu i tych, którzy nie chcą uczciwie pracować.

W części organizacyjnej dotychczasowy I sekretarz KZ kop. „Manifest Lipcowy" **Gerard Marek** zwrócił się do Plenum z prośbą o zwolnienie go z funkcji członka Plenum Egzekutywy i I Sekretarza, w związku z decyzją XI Konferencji Powiatowej powierzenia mu stanowiska sekretarza organizacyjnego Komitetu Powiatowego Partii. Plenum przychyliło się do jego prośby.

Z upoważnienia i w imieniu Egzekutywy KW PZPR, I sekretarz Komitetu Powiatowego **Klemens Kurek** zarekomendował na stanowisko I sekretarza KZ kopalni **Stefana Słotę**, dotychczasowego kierownika Powiatowego Ośrodka Propagandy Partyjnej i Informacji.

Stefan Słota został wybrany członkiem Plenum Egzekutywy i powierzono mu funkcję I sekretarza Komitetu Zakładowego kopalni „Manifest Lipcowy". (ds)

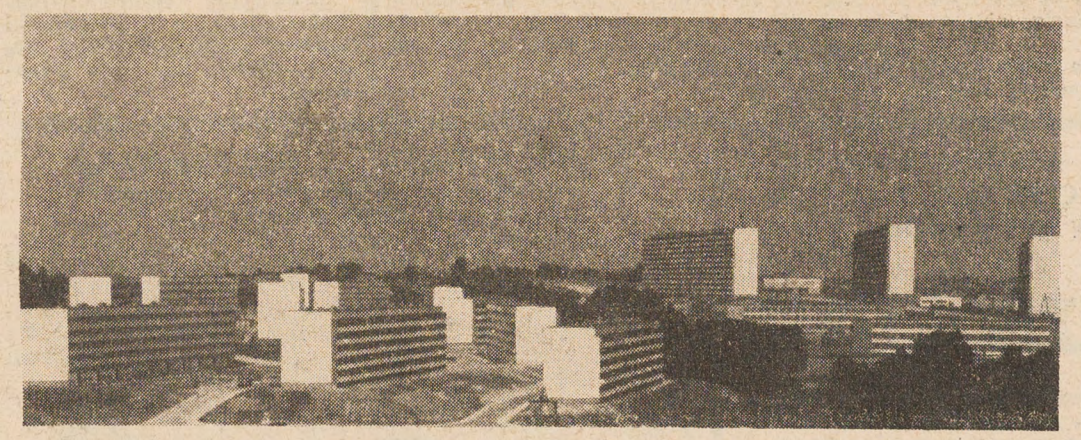

Jastrzębie III dzielnica. Widok z ulicy Cieszyńskiej. Foto: Franciszek Czopnik

Dla najlepszych pracownic kop. „Jastrzębie"

Karty osiągnięć

Karty osiągnięć otrzymują osoby cieszące się dużym uznaniem kolektywów robotniczych. Przyznawane są za wybitne wyniki w pracy zawodowej, działalności społecznej i związkowej na rzecz swojego zakładu pracy.

Kopalnia **„Jastrzębie"** należąca do przodujących zakładów wydobywczych honoruje swych dobrych pracowników przyznając im karty osiągnięć, w których wpisywany jest przebieg pracy zawodowej i społecznej.

Dotychczas wręczano je trzykrotnie. Wyróżnienie takie otrzymały 43 osoby.

Pierwsze karty wręczono zasłużonym górnikom w roku 1973 w dniu dorocznego święta — Barbórki.

Dzień 8 Marca stał się okazją do uhonorowania najsumienniejszych i najlepszych pracownic kopalni, tych które stanowią wzór do naśladowania.

Podczas uroczystej akademii zaszczytne to wyróżnienie otrzymało 15 kobiet:

Bogumiła Beker, Stefania Gardyan, Kornelia Kożusznik, Brygida Mandera, Aniela Mrozek, Teresa Neuman, Zdzisława Paćkowska, Kazimiera Ochał, Krystyna Penkała, Adelajda Strączek, Joanna Sokołowska, Elżbieta Wuwer, Magdalena Wojtyła, Irena Waleczek, Helena Góra.

Z inicjatywy dyrekcji kop. „Jastrzębie" odbyło się spotkanie z dyrektorami szkół podstawowych trzech powiatów, w którym uczestniczył Józef Kopiec — kierownik Wydziału Oświaty, Wychowania oraz Kultury Urzędu Powiatowego w Wodzisławiu, Franciszek Wajda przewodniczący Komisji Oświaty Powiatowej Rady Narodowej.

KADRY dla górnictwa

Kopalnię „Jastrzębie" reprezentował dyrektor Józef Wyciszczok i z-ca dyrektora d/s pracowniczych Józef Głąb.

Omówiono całokształt spraw związanych z naborem do przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Górniczej, która powinna przyjąć w nowym roku szkolnym 320 uczniów.

Podkreślano dobre warunki do nauki w nowym budynku szkolnym i wszechstronną pomoc materialną udzielaną młodym adeptom górnictwa.

W uznaniu społecznych zasług

29 lat istnieje i działa społecznie **Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej.** Członkowie tej organizacji ofiarowując swój prywatny czas służą z pożytkiem całemu społeczeństwu zabezpieczając spokój, ład i porządek w miastach oraz bezpieczeństwo na naszych drogach.

Na terenie naszego miasta i w zakładach pracy odbyły się ostatnio uroczyste akademie i wieczornice poświęcone 29 rocznicy powołania do życia ORMO. Byli na nich obecni przedstawiciele powiatowej i miejskiej instancji partyjnej, Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej i górniczych władz resortowych.

W dowód uznania za społeczną postawę i aktywną działalność w ORMO wyróżnieni zostali: odznaką „XX Lat w Służbie Narodu" — **Józef Idzik**, „X Lat w Służbie Narodu" — **Zdzisław Jakubowski i Zdzisław Kamiński**, oraz „Zasłużony Działacz ORMO" — **Wiktor Herok i Władysław Suszyński.**

Z miejskiej organizacji ORMO wręczono: „Medale XXX-lecia PRL" — **Władysławowi Osmanowi i Zygmuntowi Drabikowi**, odznaki „XX Lat w Służbie Narodu" — **Konradowi Gazie i Teodorowi Leśniakowi**, i „Zasłużony Działacz ORMO" — **Karolowi Kargulowi, Zdzisławowi Pietrzykowi, Jerzemu Rusinowi i Józefowi Szczurkowi.**

Wielu ORMO-wców otrzymało ponadto dyplomy uznania i liczne nagrody rzeczowe.

Dziś w numerze m. in.:

MIASTO, O KTÓRYM GŁOŚNO W KRAJU ● W INTERESIE PRACUJĄCEJ KOBIETY ● PRZEZ WIEKI GÓRNICZEGO STANU ● RAPORT W SPRAWIE WRÓBELKA ● HOROSKOP ● ZWYCIĘSKA PASSA BOKSERÓW

Porozmawiajmy

Bogini spod znaku Merkurego

O handlu można by w nieskończoność i dobrze i źle. Sam handel czyni jednak wielokrotnie wszystko, aby pisać i mówić o nim właśnie z tej gorszej strony. Miałem dzisiaj co innego na tapecie, ale wybaczcie mi Drodzy Czytelnicy, że jeszcze ten felieton poświęcę właśnie temu resortowi.

Moje zmęczone nogi zaniosły mnie aż pod Moszczenicę, gdzie na ustronnym miejscu znajduje się placówka handlowa podległa Zaopatrzeniu Górniczemu. Korzysta z niej wielu mieszkańców naszego miasta, gdyż jest ona w tym rejonie jedyna. Zaopatrują się tutaj mieszkańcy Domu Górnika, pracownicy kopalni „Moszczenica" i pracownicy ZLZ-tu.

Nie będę zajmował się już samym zaopatrzeniem, które ma wiele do życzenia, ale o tym wiedzieć powinny nadrzędne władze w Rybniku. Fakt pozostanie faktem, że bardzo często brakuje tu podstawowych artykułów, nawet takich jak cukier.

Sklep jest mały, a do tego źle rozwiązany funkcjonalnie. Ludzie stoją w długich kolejkach, tracąc czas i nerwy. A personel? Unikatowy rzec by można, tyle tylko, że in minus. Czteroosobowy, ale konia z rzędem temu, kto widziałby, aby panie te pracowały jednocześnie, nawet przy pełnym sklepie klientów. Chyba, że ktoś się odważy i zwróci na to uwagę. Oczywiście, panie te pełne oburzenia wychodzą do pracy ale klient jest już u nich spalony. Pani kierownik widać nie bardzo chętnie sprzedaje za ladą, woli handlować w swoim kantorku na zapleczu, gdzie wstęp mają oczywiście wszystkie znajome. A kto może wchodzić na zaplecze sklepu? Tego chyba nie ma potrzeby wymieniać.

Inna następnie sprawa, to towar wystawiony na ladzie i półkach sklepowych. Towar ten w bardzo rzadkich wypadkach posiada aktualne wywieszki z cenami i nazwami artykułów. Przy mięsie i wędlinach tego się nie stosuje. Ostatnio można było dostać w tejże placówce herbatę Madras za 35,— zł (wg wywieszki). Często i na tym tle dochodzi do nieporozumień, gdyż wywieszki te „mylą" także i personel, oczywiście na niekorzyść klienta. Niepotrzebne to i psujące krew.

Niech jednak ktoś się odważy i poprosi książkę życzeń i skarg. Gdyby to czynił jak najbardziej grzecznie, musi mieć nie lada odwagę. Wówczas okazuje się, jak personel potrafi bronić swego interesu. Pani kierownik niczym lwica gotowa rzucić się na śmiałka i wyperswadować mu nawet siłą — niecelowość takiego żądania. Sam byłem świadkiem, kiedy takiego żądającego książki skarg i wniosków, pani kierownik odsyłała na badanie krwi do przychodni. Fakt, że sama nie była w stanie, a pomocy nie znalazła, aby to uskutecznić.

Wprowadzono również pewien wynalazek, który stosowali już nasi praojcowie, kiedy jeszcze pieniądz był nieznany. Sklep cierpi na chroniczny brak bilonu (i nie tylko bilonu) i wydaje bardzo często reszty cukierkami, kostkami maggi, czy też innym towarem, z gruntu rzeczy klientowi niepotrzebnym. A po co, kiedy kwestię tę bardzo dokładnie regulują przepisy.

Oddzielnego potraktowania oczekuje także ta część sklepu, która prowadzi dział mięsny. Masa towarowa złożona jest w magazynie na zapleczu, a nie na sklepie. Wynoszona jest także wg widzi mi się pani kierownik. Nie wiadomo co w magazynie zostało i dla kogo.

Ważenie towaru jest „płynne", waga nigdy nie staje w miejscu. Odcięcie nadwyżki na żądanie klienta jest już obrazą. Epitety w rodzaju: „niech pani nie zawraca głowy" lub „jak pani nie ma pieniędzy to niech pani nie kupuje" są już zjawiskiem nagminnym. Klientki już prawie nie protestują, bo nie dostaną nic. Nie chcę już mówić co się dzieje, gdy ktoś zarząda zmiany towaru. Sam wzrok panienki, która rok temu była jeszcze uczennicą, może zabić.

I jeszcze jedna, jakże istotna sprawa. Sklep, jak każdy spożywczy prowadzi sprzedaż płynów w opakowaniach szklanych. Zgodnie z ostatnimi zarządzeniami, podniesiono cenę tych opakowań w celu oszczędniejszego nimi gospodarowania. Jeżeli więc kupujemy coś i wymieniamy butelkę od ręki, wszystko jest w porządku. Gorzej natomiast, kiedy płacimy za opakowanie i zechcemy zwrócić je na drugi dzień. Koniec i kropka. Opakowań nie przyjmuje się z dwóch powodów: nie wiadomo gdzie to było kupowane, a po drugie jeżeli nawet u nas, to nie mamy transporterów — odpowiedź personelu. Nawet żądanie książki zażaleń nie pomoże, bo tutaj znów nowy argument: na takie sprawy książki nie wydajemy. Koło się zamyka i jak tu nie trzasnąć tą butelką o ziemię?

Coś tutaj jest nie tak jak trzeba. Kontrole, jeżeli są dokonywane przez nadrzędne władze, widocznie nie są prowadzone tak, jak powinny. Wystarczy tylko wejść do sklepu... lub porozmawiać z ludźmi tutaj się zaopatrującymi (za wyjątkiem tych spoza kolejki), a będziemy mieli materiał, który starczy za wszystko.

Najwyższy już czas, aby Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Górniczego w Rybniku przyjrzało się bardziej dokładnie panującym w podległej im placówce porządkom i podjęło zdecydowane kroki w kierunku usprawnienia jej działalności. Chciałbym, aby kawa Orient była dla wszystkich, nie tylko dla znajomych, aby także młynek do kawy był młynkiem, a nie szutrownikiem. Chwasty należy wyrywać wraz z korzeniami natychmiast, nie czekając aż się rozplenią.

Wasz SCYT.

Wartościowe pomysły racjonalizatorskie

Ponad dwadzieścia milionów złotych — oto rezultat zastosowania w minionych dwóch latach pomysłów racjonalizatorskich w kopalni **„Moszczenica"**. Do wartościowszych projektów zaliczyć należy: sposoby modernizacji palenisk suszarki bębnowej w zakładzie przeróbczym, sposób eksploatacji pokładów węgla o średniej miąższości i nachyleniu oraz powiększenie zdolności suszącej układu młynowego kotłów OGG-64. Jednocześnie pięciu racjonalizatorów kopalni wystąpiło z wnioskami o patenty. (p)

Rozbudowa zakładu

Do jednej z ważniejszych inwestycji, jakie realizuje się w kopalni **„Moszczenica"**, zalicza się rozbudowę zakładu przeróbczego. Jego dotychczasowa wydajność wynosi 820 ton na godzinę, co przy normatywnym czasie pracy pozwala na wzbogacenie tylko ośmiu tysięcy ton węgla na dobę.

W wyniku rozbudowy i modernizacji — wydajność zakładu przeróbczego wzrośnie do 1250 ton na godzinę. Inwestycja zakończona zostanie w pierwszym kwartale bieżącego roku. (p)

Nowoczesne maszyny

Kopalnia **„Moszczenica"** stale uzupełnia park maszyn i urządzeń górniczych. W minionych trzech latach wydatkowano na ten cel ponad 226 milionów złotych. Z ważniejszych zakupów jakich dokonano w tym okresie warto wymienić nabycie: dwóch kompletów obudów zmechanizowanych, jedenaście kombajnów ścianowych, dwóch kombajnów chodnikowych PK-9, osiem kompletów przesuwników hydraulicznych i in. (p)

Klub Czytelników

Literatury Górniczej

Przy kole Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa kop. **„Manifest Lipcowy"** istnieje aktywny Klub Czytelników Literatury Górniczej. Pięćdziesięciu członków tego klubu skupia swoje zainteresowania na lekturze przede wszystkim literatury fachowej. Klub utrzymuje stały kontakt z redakcją techniczno-naukową Wydawnictwa „Śląsk" w Katowicach i dzięki temu może zaoferować członkom klubu wszystkie nowości książkowe o tematyce górniczej. Placówka ta organizuje także kiermasze książkowe. (p)

MINI WYWIAD

Jastrzębska »pogodynka«

Rybnicki Okręg Węglowy objęty jest badaniami hydrologiczno-meteorologicznymi. Trzy stacje klimatyczne znajdujące się w Jastrzębiu, Rybniku i Gorzycach wchodzą w skład ogólnopolskiej sieci tego rodzaju placówek pomiarowych.

Rozmawiamy ze **Stanisławem Krótkim**, który już prawie dziesięć lat obsługuje jastrzębską stację, mieszczącą się na terenie miejscowego szpitala.

— Kto patronuje jastrzębskiej stacji klimatycznej? — zwracamy się do Stanisława Krótkiego, na codzień wykonującego zawód sprzedawcy w kiosku „Prasa-Książka-Ruch".

— Instytut Hydrologiczno-Meteorologiczny i Gospodarki Wodnej podległy Polskiej Akademii Nauk — pada odpowiedź.

— Jak długo istnieje ta placówka?

— Założona została jeszcze przed drugą wojną światową.

— Jakie jest jej zadanie?

— Codziennie rejestrujemy wyniki dokonywanych pomiarów i spostrzeżeń w zakresie: temperatury, opadów, wiatrów, mgieł i chmur.

— Jak Pan scharakteryzuje klimat w naszym mieście?

— Nie jestem fachowo kompetentny do stawiania takich „diagnoz". Mogę jednak powiedzieć, że klimat Jastrzębia i okolicy jest korzystny i zdrowy. Przeciętna roczna ilość opadów atmosferycznych wynosi około 750 mm, z czego najwięcej opadów przypada zazwyczaj na miesiąc lipiec (ok. 100 mm), najmniej opadów notujemy w miesiącu lutym (ok. 30 mm). Notujemy duże nasłonecznienie, co stwarza dodatni mikroklimat. Średnia roczna temperatura wynosi plus 8 stopni Celsjusza i jest o kilka stopni wyższa od średniej temperatury całego obszaru woj. katowickiego. Pokrywa śnieżna utrzymuje się tu dłużej, niż w pozostałych miejscowościach Śląska.

— Ile razy dziennie odnotowujecie pomiary, dokonywane w stacji?

— Trzy razy dziennie: rano, w południe i wieczorem.

— Komu przekazujecie dane?

— Przez bielską stację do centrali Instytutu Hydrologiczno-Meteorologicznego i Gospodarki Wodnej.

— Tak więc kiedy w wieczornym programie telewizyjnym słuchamy prognoz pogody „Wicherka" lub „Chmurki", uwzględniane są również Pańskie dane?

— W bardzo skromnym zakresie, ale w jakiejś mierze są one chyba istotne.

Rozmawiał: **STAPI**

«PYRLIK»

- górniczy kabaret

ZMS-owcy kopalni **„Moszczenica"** wykazują rosnące zainteresowanie literackie. Przejawem tego jest utworzenie pierwszego w historii Jastrzębia kabaretu, który przyjął nazwę **„Pyrlik"**. Trwają próby nad przygotowaniem programu do premierowego występu (jeszcze w pierwszym półroczu br.).

Grupa entuzjastów satyry i humoru swój ambitny repertuar pragnie oprzeć przede wszystkim na twórczości literackiej własnych członków. Siedzibą kabaretu jest młodzieżowy klub przy Domu Górnika nr 1. (p)

Więź rencistów z zakładem pracy

Około pięciuset emerytów i rencistów utrzymuje więź z kopalnią **„Moszczenica"** — swoim byłym zakładem pracy. Byli pracownicy wykazują duże zainteresowanie aktualną problematyką społeczno-gospodarczą kopalni.

Ostatnio renciści i emeryci zrzeszyli się w przykopalnianym kole, które wybrało zarząd. W swym programie działania emeryci i renciści postanowili jeszcze bardziej zacieśnić więź z przedsiębiorstwem, ożywić życie towarzyskie oraz włączyć się do pracy społecznej na rzecz miasta. (p)

JUŻ PO RAZ TRZECI ✶ ELIMINACJE W ODDZIAŁACH ✶ FINAŁ W CZERWCU ✶ 14 TYS. ZŁ NA NAGRODY ✶ 900 OSÓB

Konkurs bhp

Zapewnienie właściwych warunków bhp w zakładzie, na stanowisku pracy, to obok wymagań produkcyjnych i socjalno-bytowych najważniejsze aspekty współczesnego górnictwa.

Nic więc dziwnego, że bhp zajmuje w jastrzębskich kopalniach i nie tylko poczesne miejsce. Przecież zwłaszcza górnictwo z uwagi na bardzo trudną i niebezpieczną pracę musi posiadać sprawne służby bhp-owskie. Ludzie pracujący w kopalni winni odznaczać się wysoką kulturą pracy i doskonałą znajomością przepisów bhp.

Temu celowi służą m.in. corocznie organizowane konkursy o tematyce bhp. Bardzo dużo robią w tej sprawie zakładowe organizacje młodzieżowe.

Przygotowujemy już II taki konkurs, informuje przewodniczący ZZ ZMS kopalni **„Jastrzębie" — Józef Borys.** Uważamy, że tematyka bhp-owska musi stale powracać i być dostrzegana przez naszą organizację. BHP jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, na codzień stykamy się z ludźmi, którzy pierwszy raz w życiu poznali górnictwo i wszystkie aspekty tego specyficznego zawodu.

Dlatego uważamy, że coroczne konkursy na znajomość przepisów bhp wśród młodzieży naszej kopalni są celowe, powiedziałbym nawet konieczne.

Eliminacje do konkursu przeprowadza się we wszystkich pionach i oddziałach kopalni na miesięcznych otwartych zebraniach kół ZMS.

Zakładowa komisja konkursowa dopuści 3 najlepszych z każdego oddziału do półfinału, który odbędzie się w maju br.

Taka forma przeprowadzenia eliminacji — wyjaśnia **Józef Borys** — gwarantuje nam, iż w czerwcowym finale znajdą się rzeczywiście najlepsi. Zresztą poziom poprzednich konkursów wyraźnie o tym świadczy.

Dyrekcja zakładu przeznaczyła na nagrody 14 tys. złotych.

Cieszy nas masowość i duża popularność zagadnień bhp wśród młodzieży. Należy liczyć, iż podobnie jak w latach poprzednich w konkursie weźmie udział około 900 osób, czyli prawie trzecia część młodzieżowego stanu załogi (ds)

PRAKTYCZNE

kursy dla kobiet

1160 kobiet zatrudnionych jest w kopalni **„Moszczenica"**. Pracują one w EC, zakładzie przeróbki mechanicznej, markowniach i administracji.

Z inicjatywy Rady Zakładowej kopalnia postanowiła przyjść z pomocą pracującym kobietom. W klubie NOT-u zorganizowane zostaną w bieżącym roku dla chętnych przedstawicielek „płci pięknej" kursy gotowania i racjonalnego żywienia, kroju i szycia, kosmetyczny, a nawet pokaz mody. (p)

ZAKŁADY SZKOŁOM

LUDZIE W BIELI SZKOLE NR 12

Z cenną inicjatywą społeczną wystąpili w przededniu święta Służby Zdrowia lekarze **Zakładu Leczniczo-Zapobiegawczego** przy kopalni „Moszczenica". 6 marca udali się oni do szkoły nr 12 w dzielnicy IV, gdzie dokonali badań młodzieży klas VIII udających się do szkół ponadpodstawowych. Za społeczną postawę i pomoc kierownictwu szkoły lekarzom ZLZ-etu **„Moszczenicy"** należą się słowa podziękowania.

Od lewej: Teresa Przybylska, Mura, Elżbieta Kulig i Łucjan Aniela Folwarczny, Ireneusz Drobek. Foto: F. Czopnik

OBEJRZELI SZTUKĘ W KATOWICACH

Dzięki pomocy kierownictwa kopalni **„Manifest Lipcowy"** uczennice i uczniowie Liceum nr 2 w Jastrzębiu IV mogli obejrzeć sztukę o Reju wystawioną trzy tygodnie temu w Pałacu Młodzieży.

Zabezpieczenie zakładowego autobusu na jedno popołudnie przyczyniło się do pogłębienia wiedzy młodzieży o polskiej literaturze.

Pochwalamy taką formę opieki nad szkołami ze strony jastrzębskich kopalń.

Kwiaty i zieleń z własnego ogrodnictwa

Kopalnia **„Moszczenica"** wykazuje wiele troski o zielone tereny w obrębie i okolicy zabudowań kopalnianych. Obszar czternastu hektarów owych terenów — posiada swoją wymowę.

Wszystkie roboty związane z konserwacją „zielonych płuc" wykonuje kopalniane ogrodnictwo mieszczące się przy ul. Dębowej. Ogrodnictwo dysponuje dwiema szklarniami o powierzchni jednego hektara. Stamtąd pochodzą dostawy dla kopalni kilkunastu tysięcy kwiatów ciętych, doniczkowych, krzewów i roślin dekoracyjnych.

Pomyślnie przebiega także rekultywacja terenów poprzemysłowych w rejonie Szybów Zachodnich, gdzie w minionych latach zasadzono około 20 tysięcy krzewów i drzewek. (p)

SPOŁECZNA PROFILAKTYKA

HENRYK STAŃCZAK

Chyba to dobrze, że coraz częściej do organów Prokuratury wzywani są lub zapraszani ludzie, którzy albo są pokrzywdzeni w wyniku zaistniałego przestępstwa, albo są sprawcami czynu przestępczego, względnie znaleźli się w sytuacji, która nadaje im charakter potencjalnych spraw ców konkretnego wykroczenia, czy przestępstwa.

Z doboru tych ludzi wynika więc, że celem takich rozmów z przedstawicielem organu ścigania jest informacja o przyczynach określonej decyzji prokuratorskiej, bądź też wyjaśnienie skutków prawnych zachowania lub zdarzenia albo zaznajomienie z możliwymi skutkami konkretnego stanu faktycznego, gdyby taki zaistniał w przyszłości.

W gruncie rzeczy chodzi o to, aby ludzie pokrzywdzeni w wyniku spowodowanego przez innych konfliktu z prawem, względnie ci, którzy sami ten konflikt wywołali byli maksymalnie zorientowani w sytuacji prawnej, w której się znaleźli. W ten sposób osiągnięty być może szeroko podjęty cel profilaktyczny pracy prokuratora. W naszych warunkach ustrojowych najbardziej istotną jest bowiem nie tyle surowa represja wobec sprawców przestępstw, ale takie działanie, które w konsekwencji zapobiega popełnianiu czynów sprzecznych z prawem.

Chodzi o to i taki jest charakter całego naszego socjalistycznego prawodawstwa, aby ludzi wychowywać i przyzwyczajać do poszanowania prawa, zaś represję stosować tylko w koniecznych rozmiarach, zależnych od rodzaju przestępstwa i osoby sprawcy. Doświadczenie uczy, że lepsza znajomość prawa karnego przez społeczeństwo, a tym samym możliwość uświadamiania sobie skutków popełnienia przestępstwa sprzyja zahamowaniu przestępczości jako takiej w ogóle.

Czujemy się również w obowiązku informowania obywateli o powodach decyzji innych niż akt oskarżenia w wyniku bezpośredniej rozmowy, gdyż jesteśmy przekonani, że takie uzupełnienie pisemnej decyzji pozwoli na lepsze zrozumienie prawa i wyeliminuje zbędną postać skargowości.

Część bowiem skarg na działalność organów ścigania wynika z tzw. niedoinformowania. Intencją tego doinformowywania jest wzywanie pokrzywdzonych i uzasadnianie powodów odmowy wszczęcia dochodzenia lub umorzenia prowadzonego postępowania. Oczywiście rozmowa pokrzywdzonego z prokuratorem nie odbiera temu pierwszemu prawa skarżenia konkretnej decyzji, jeżeli uważa on, że decyzja ta krzywdzi go, a przepisy przewidują środek zaskarżenia.

Z kolei rozmowa ze sprawcą stwierdzonego w dochodzeniu lub w śledztwie przestępstwa podyktowana jest celem wyraźnego uzmysłowienia temu sprawcy naganności jego przestępnego zachowania i pouczenia go o konsekwencjach, które poniesie lub które może ponieść, gdyby kiedykolwiek w przyszłości ponownie wszedł w konflikt z prawem.

Wreszcie rozmowa z potencjalnym sprawcą przestępstwa, to dialog z osobą, która jeszcze czynu zabronionego przez prawo karne nie popełniła, ale która swoim zachowaniem zmierzała lub zmierza do dokonania takiego czynu. W tym wypadku poprzez wskazanie możliwości spowodowania takim działaniem określonych reperkusji prawnych chcemy zapobiec zaistnieniu przestępstwa.

Omówione rodzaje rozmów nie są jedynym przejawem prokuratorskiej działalności profilaktycznej. W tej działalności widzimy miejsce dla wszelkich organizacji społecznych naszego miasta. Chodzi bowiem o to, aby rozwinąć wszechstronną i optymalnie skuteczną ofensywę zapobiegania konfliktom z prawem. Wychowawcza rola organizacji społecznych, będąca wszak statutowym założeniem ich pracy powinna być tutaj szeroko rozwinięta. Prokuratorzy Rejonu Zamiejscowego w Jastrzębiu Zdroju skłonni są organizacjom tym służyć wszelką pomocą. Zachęcamy więc nie tylko do dublowania rozmów przeprowadzanych przez prokuratorów, ale również do wypracowywania innych możliwych i efektywnych form procesu ugruntowywania w społeczeństwie poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Minimalne nawet zmniejszenie ilości przestępstw przynosi niewymierne wprost korzyści społeczne.

Współpraca górników z naukowcami

Węgiel lepszej jakości

Współczesne górnictwo nie może się obejść bez nauki. Więź praktyków górnictwa z placówkami naukowo-badawczymi ma już bogatą tradycję nie tylko w poszukiwaniach nowych złóż, projektowaniu i budowie nowoczesnych kopalń, lecz spełnia istotną rolę w uzyskiwaniu lepszej jakości węgla.

Z tej współpracy wynoszą także poważne korzyści jastrzębskie kopalnie. Od czterech lat działa w Jastrzębiu **Ośrodek Naukowo-Badawczy Mechanicznej Przeróbki Węgla.** Wbrew nazwie — instytucja ta nie tylko wykonuje prace badawczo-pomiarowe służące poprawie jakości węgla na zlecenie wszystkich kopalń Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, ale w ramach geotechnicznego programu opracowuje kompleksową dokumentację techniczną dla budownictwa mieszkaniowego i innych obiektów socjalnych oraz kontroluje czystość wód lokalnych rzek: **Szotkówki, Leśnicy i Olzy** — co ma duże znaczenie dla ochrony środowiska naturalnego.

REWELACYJNE OSIĄGNIĘCIA

— Na czoło naszej działalności — mówi kierownik ośrodka Henryk Mańka — wysuwamy możliwie najszybszą realizację tematów naukowo-badawczych z dziedziny mechanicznej przeróbki węgla. Podjęliśmy już ponad pięćdziesiąt tematów. Nasze ustalenia badawcze systematycznie wdrażane są z pożytkiem do praktyki górniczej.

Opracowano między innymi metodę badania wielkości strat grubych sortymentów węgla energetycznego. Duże korzyści przyniosły badania półprzemysłowe odwadniania odpadów flotacyjnych i własności filtracyjnych odpadów flotacyjnych kopalni **„Jastrzębie"** i **„Manifestu Lipcowego"** przy użyciu laboratoryjnej prasy filtracyjnej.

(ciąg dalszy na str. 4)

„NASZE PROBLEMY" ROZMAWIAJĄ Z CZŁONKIEM KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KATOWICACH, I SEKRETARZEM KOMITETU POWIATOWEGO PZPR W WODZISŁAWIU, TOW. **KLEMENSEM KURKIEM.**

MIASTO, O KTÓRYM GŁOŚNO W KRAJU

Być może, że są i tacy, którym nazwa Jastrzębie kojarzy się nawet do dzisiaj tylko ze zdrojem i jodo-bromową solanką. Ale tych w Polsce jest już z pewnością niewielu.

Dla wszystkich — ta reszta też wkrótce sprostuje posiadane dotychczas wiadomości— obecne Jastrzębie jest tym, czym postanowiło być piętnaście lat temu. Miastem górników i węgla, nowoczesnym architekturą i rzadko spotykaną urbanistyką.

Tutaj zrodziły się cenne myśli i śmiałe dokonania. Do dzisiaj większość z nich już zrealizowano. Część pozostała do zrobienia. Ale nic — bo otwarcie tu mówią o minusach — nie umniejsza widocznego faktu, że awans społeczno-gospodarczy jaki spotkał tę ziemię jest jednym z nielicznych w naszym kraju.

Mało które miasto rosło tak szybko i tak dynamicznie. Oczko w głowie władz partyjnych i rządowych, jest dzisiaj dumą ojców wodzisławskiego powiatu. Chlubą tych, co kierują losami i dalszą przyszłością Jastrzębia.

O mieście z wczoraj i dziś oraz Jastrzębiu jutra, Redakcja nasza rozmawia z członkiem Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach, I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Wodzisławiu, tow. KLEMENSEM KURKIEM.

„NASZE PROBLEMY": Towarzyszu Sekretarzu. Piętnaście lat temu poczyniono pierwsze prace nad zalążkiem miasta, które dzisiaj liczy już prawie 80 tysięcy mieszkańców. Biorąc pod uwagę czasokres rozwoju miasta, to imponująca liczba. Ponad dwadzieścia tysięcy górników pracuje w kopalniach „Jastrzębie", „Manifest Lipcowy" i „Moszczenica". Kilka tysięcy osób zatrudnionych jest w innych branżach. Jastrzębie to nowoczesne mieszkania, funkcjonalne dzielnice i wielkomiejskie warunki życia.

Jak powiatowa instancja partyjna ocenia dotychczasowe jastrzębskie przemiany w tak krótkim okresie? Co już osiągnięto, a czego jeszcze należy dokonać w tym mieście?

Tow. KLEMENS KUREK: Jastrzębie jest obecnie mocno związane z życiem i pracą nie tylko górników nowoczesnych kopalń na terenie miasta: „Moszczenica", „Jastrzębie" i „Manifest Lipcowy", lecz także zrosło się mocno z górniczymi rodzinami pracowników kopalń „Borynia", i „XXX-lecia PRL" — zakładów wydobywających węgiel poza naszym powiatem.

45 tysięcy izb mieszkalnych otrzymali mieszkańcy Jastrzębia w ciągu czterech lat bieżącej pięciolatki. To wcale niebagatelna liczba. Co roku bowiem trzeba było zagwarantować mieszkania dziesięciu, a czasem i dwunastu tysiącom ludzi przyjeżdżających z całego kraju do jednego z najmłodszych miast Polski. Równoległe stwarzanie dobrze zorganizowanych stanowisk pracy i jak najlepszych warunków mieszkaniowych dla pracujących — to były jedne z naszych pierwszoplanowych założeń.

Obecnie od czterech lat bardzo mocny nacisk kładziemy na szybkie wyrównywanie dysproporcji pomiędzy budownictwem mieszkaniowym a szeroko pojętą infrastrukturą. Jak najwięcej sklepów, punktów usługowych, szkół podstawowych i ponadpodstawowych, to nasze bieżące plany dla Jastrzębia.

Zasadniczo, w ramach aktualnych potrzeb, problem szkół podstawowych w dzielnicach III i IV został już rozwiązany. Rok 1975 przyniesie szkolnictwu nową placówkę tego typu w dzielnicy V. Przewidujemy budowę dwóch szkół zawodowych: dla potrzeb górnictwa i budownictwa oraz liceum zawodowego kształcącego wysoko kwalifikowaną kadrę dla naszych kopalń. Dokładny profil tej szkoły zostanie sprecyzowany przez Ministerstwo Górnictwa i Energetyki. Mamy już decyzję władz partyjnych i państwowych o budowie w Jastrzębiu zespołu szkół ogólnokształcących i zawodowych stopnia średniego.

„NASZE PROBLEMY": Wspomnieliście towarzyszu Sekretarzu o szeroko pojętej infrastrukturze. Czego w tym zakresie mogą spodziewać się mieszkańcy Jastrzębia w najbliższej przyszłości.

Tow. KLEMENS KUREK: Nasze obecne założenie, to przede wszystkim doprowadzenie do końca, w jak najkrótszym terminie, budowy centrum miejskiego. Jest to dla Jastrzębia niezwykle ważna inwestycja z punktu widzenia potrzeb jego mieszkańców.

Bardzo poważne znaczenie dla szybkiej realizacji tej właśnie infrastrukturalnej inwestycji przykłada Komitet Wojewódzki i osobiście sam I sekretarz KW PZPR w Katowicach, tow. ZDZISŁAW GRUDZIEŃ.

Zaczyna Jastrzębiu przybywać ośrodków kulturalnych. Przykładem może tu być oddany kilka miesięcy temu Klub Górniczy. Zwiększa się baza lecznictwa szpitalnego. Już wkrótce nastąpi otwarcie nowego szpitala.

Jest niezaprzeczalnym faktem, że miasto to ma jeszcze niezwykle dużo potrzeb. Dlatego też już w tym roku rozpocznie się budowę dwóch domów towarowych przy ulicy Średnicowej, urządzeń sportowych i socjalnych. Oddanych zostanie w bieżącym roku sporo placówek handlowo-usługowych. Wykańczane będą prace przy budowie ośrodków wypoczynkowych w dzielnicach III i IV — w większości czynu społecznego górników kopalń „Jastrzębie", „Manifest Lipcowy" i „Moszczenica" dla całej ludności miasta.

Nie są jeszcze ostatecznie rozwiązane problemy żłobków i przedszkoli, dróg i komunikacji miejskiej.

Zakłada się maksymalne usunięcie wszystkich dotychczasowych dysproporcji i niedomagań wszystkich dzielnic, w wymienionych zakresach, w jak najkrótszych, możliwych do wykonania terminach.

„NASZE PROBLEMY": Towarzyszu Sekretarzu. Jak powiatowa instancja partyjna ocenia wkład jastrzębskich kopalń i górniczych załóg — one bowiem stanowią tu większość zawodową — w gospodarczy potencjał powiatu i dynamiczny rozwój nie tylko swego miasta, ale i wodzisławskiej ziemi?

Tow. KLEMENS KUREK: Trzy nowoczesne kopalnie, o dużej koncentracji wydobycia i z wartościowymi załogami, mają swój głos i udział w rozkwicie całego regionu. Część dokonanych dotychczasowych przemian społecznych i gospodarczych przeobrażeń, to również ich twórczy wkład w to dzieło.

Jastrzębscy górnicy, znani z ofiarności i dobrej pracy, cenią to, czego dokonali do tej pory. Dają tego dowód tym, że nie spoczęli na laurach. Pragną osiągać jeszcze lepsze rezultaty. Przykładem może być tutaj załoga „Moszczenicy". Kopalnia ta, jedna z największych w Rybnickim Okręgu Węglowym, osiągnąwszy projektowaną docelową moc wydobywczą myśli o dalszym zwiększeniu swych eksploatacyjnych wyników o 20 procent.

Wysoka ranga, jaką nadano górnictwu i zawodowi górnika, nakłada na nas obowiązek stwarzania ludziom pracującym pod ziemią jak najlepszych warunków życia. Jest zatem naszą troską i stałym dążeniem, aby Jastrzębie zostało miastem wiążącym na trwałe górnika i jego rodzinę z miejscem pracy i zamieszkania.

„NASZE PROBLEMY": Towarzyszu Sekretarzu.

W każdym przedsiębiorstwie działają zakładowe organizacje partyjne. Ich niższe ogniwa: oddziałowe organizacje i grupy partyjne, na codzień związane są z produkcją i życiem. Jak Komitet Powiatowy ocenia wpływ zakładowych i oddziałowych organizacji, grup partyjnych na to, co do tej pory wypracowano w jastrzębskich zakładach i w samym mieście?

Tow. KLEMENS KUREK: Organizacje partyjne, zwłaszcza w nowych przedsiębiorstwach, mają do spełnienia szereg funkcji. W warunkach jastrzębskich kopalń wyłoniła się w początkowym okresie ich produkcji jedna z funkcji najważniejszych: integrowanie załóg. Ludzi z różnych stron kraju i warunków kulturowych, reprezentujących rozmaite charaktery, sposób bycia i pracy.

Nie raz i nie dwa partyjni działacze spotykali się z ujemnymi postawami niektórych przyjezdnych. Sprawy te trzeba było niwelować do minimum. Stwarzać warunki zacierania się regionalności na korzyść wspólnego celu. Egzamin ten, tak w sferze produkcyjnej, jak i ideowo-wychowawczej wypadł pomyślnie.

Druga niezbędna funkcja organizacji partyjnych wyłania się w środowisku i miejscu zamieszkania. W warunkach nowopowstającego miasta jest ona niezwykle cenna.

Wytwarzanie klimatu dla ludzi rzetelnej i dobrej roboty, piętnowanie niegospodarności, integrowanie mieszkańców, zachęcanie do pożytecznych dla dzielnic czynów społecznych, kształtowanie troski każdego o dom i swoje osiedle — to jedne z licznych przykładów tej działalności w Jastrzębiu.

Spójrzmy na miasto Jastrzębie sprzed kilku lat i na jego dzień dzisiejszy. To nie te kopalnie, nie ci ludzie, nie te wyniki, nie to miasto.

Tu organizacja partyjna zdała praktyczny egzamin tworzenia społecznego życia i pracy w warunkach szybko rosnącego przemysłu, gwałtownego wzrostu mieszkańców w nowym mieście.

„NASZE PROBLEMY": Awans społeczno-gospodarczy Jastrzębia i wodzisławskiej ziemi jest niezaprzeczalny. Nastąpiły tutaj wspaniałe przetasowania, wytworzyły się nowe, cenne wartości. Twórcami ich są sami ludzie. Rzetelni i solidni, dobrze pracujący. Inspiracja organizacji partyjnej wyzwoliła energię i pragnienia, z których rodzą się miasta takie jak Jastrzębie.

Tow. KLEMENS KUREK: Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza nakreśliła dokładny program działania w obecnej kadencji, między innymi bardzo szeroko i dokładnie uwzględniający sprawy i potrzeby Jastrzębia. Jego zakładów i mieszkających w nim ludzi.

Zagadnienia związane z Jastrzębiem były również tematem obrad XIV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

Ta głęboka troska, jaką wojewódzka i powiatowa instancje partyjne otaczają to młode miasto i miasto młodości, wyrazi się jego dalszym dorobkiem i sukcesami górniczych załóg w okresie poprzedzającym VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Rozmawiał: **Wojciech LOTZ**

Foto: Franciszek Czopn

Wołanie prawie na puszczy

Czyli

„jak zobaczymy nieco później, naturalna tendencja do myślenia w danej chwili wyłącznie o jednym przedmiocie jest główną przyczyną tego, że nie zdołaliśmy zrozumieć środowiska i zostaliśmy uwikłani w jego niszczenie"

Barry Commoner „The Closing Circle"

raport w sprawie wróbelka

Mam przed oczyma, iście apokaliptyczny obraz efektu niszczącego środowisko, działanie człowieka. Efektu balansującego pomiędzy być albo nie być w aktualnej formie życia na Ziemi. Na granicy cienia niejako, dla tego co ludzkie. Mam przed oczyma jeszcze obraz twarzy tego, dobrego w moim pojęciu człowieka. Nauczyciela z mądrością wielką w oczach. Człowieka z piękną twarzą, jak twarz Einsteina. Taki jest dla mnie Barry Commoner amerykański biolog i ekolog. Nigdy go nie widziałem, ale wiem, że „Zamykający się krąg" jest książką jego życia i wiedzy ogromnej, którą chce dać innym, aby ich nauczyć myślenia kompleksowego. Ono bowiem tylko daje gwarancję przeżycia temu, co tak dumnie zwie się Człowiek. Za mało wiem, aby pokusić się o recenzję tej książki. Wiem zaś na tyle dużo, aby ją odczuć. Jest w niej smutny świat państwa, w którym jednego roku nie zakwitły wiśniowe drzewa.

Są w niej gazy trujące z Denver i stront 90 odkładający się w szkieletach małych dzieci. Są ścieki San Francisco i drzewa, które umarły stojąc. Jest moloch żelbetowy, martwy biologicznie, z którym ziemia nie umie sobie poradzić. Jest smog benzynowy. I tyle jest jeszcze smutnych spraw ludzi, które tylko oni umieli wymyśleć.

Ale oprócz tego jest nawoływanie do zamknięcia kręgu, po to byśmy mogli przetrwać. Jest nauka myślenia kategoriami, które doprowadzą do oddania bogactw zabranych przyrodzie, gdyż tylko to pozwoli nam żyć. A czasy, w których manna sypała się z nieba minęły dawno. Taka jest książka tego człowieka o smutnej dla mnie twarzy.

NA CO DZIEŃ JEST OBOJĘTNOŚĆ...

Pomyśl człowieku, mówi Commoner, że kiedyś przed paroma miliardami lat odkładały się z zielonych roślin w „tropikalnych warunkach młodej Ziemi" olbrzymie masy węgla. Dzięki odbywającemu się w toku fotosyntezy rozczepieniu zawierających tlen cząsteczek wody, atmosfera ziemska uzyskała wolny tlen i ozon. Odtąd ziemia miała ochronę przed nadfiołkowym promieniowaniem słońca. Życie organiczne wyszło z wody, gdyż jej ochrona nie była już niezbędna. I ty dzięki temu żyjesz. Zawdzięczasz to m. in. drzewom, roślinom zielonym, które szybko rozmnażały się. Między innymi także trawie. Ta bowiem przez ogromne ilości wytwarzała dużo ożywczego tlenu. Nie niszcz jej! Nie niszcz drzew i kwiatów. Pomyśl Człowieku, pomyśl co im zawdzięczasz i nie niszcz! Śnią ci się gaje zielone, dąbrowy, mateczniki i puszcze z krynicami czystej wody. I kwiaty na wszystkich łąkach. Niebo, na którym nie ma chmur i ptaki. To ci się marzy. Na co dzień jest obojętność. Bierne patrzenie, z podziwu godną obojętnością na łamanie żywych drzew, deptanie młodej trawy. Masz dzieci, których nikt nie chce nauczyć poszanowania zieleni. Tak, tak na codzień jest myślenie o wyłącznie jednym przedmiocie, o jednej wygodzie, o zarobionych krokach. Przeważnie nie ma i tego myślenia. Tylko wielka bezmyślność! Dlaczego czynisz różnicę pomiędzy kwiatem w twoim domu, a kwiatami również twojego miasta? To przecież są takie same kwiaty i tak samo twoje. Może nawet więcej, bo nikt ich nie każe ci pielęgnować. Masz je tylko szanować. Dlaczego umiesz pogodzić niedzielny wypoczynek na zielonej, jak u Pawła z Werony trawie z patrzeniem, jak twoje dzieci łamią drzewa? To twoje drzewa i dzieci twoje. Wszystkie przecież są nasze. Nie niszcz tego drzewa, nie pozwól niszczyć innym. Zniszczone nie będzie mogło cieszyć oczu świeżą zielenią, nie pozwoli im odpocząć. Wielki Leonardo da Vinci tak pisał o świecie roślinnym: „natura jest tak pełna rozkoszy i bogactwa, że wśród drzew tej samej natury nie znajdziesz żadnego, które by podobne było do innego, i to nie tylko wśród drzew, lecz i wśród gałęzi czy liści, czy owoców nie znajdzie się nic, coby ściśle podobne było do czego innego". Tak pisał, chociaż i on był bezradny, kiedy szesnastoletni owoc jego pracy — pomnik Franciszka Sworzy — niszczyła strzałami głupota francuskich żołdaków.

RESZTKI DRZEW I PTASZKI W KLATKACH

W jednym z numerów „Naszych Problemów" jakiś wrażliwy człowiek pisał o florze i faunie Jastrzębia. Pytał czy ona ocaleje. Smutne to pytanie. Może tak smutne, jak twarz amerykańskiego ekologa. Musi ocaleć. Wrażliwości trzeba uczyć i trzeba uczyć patrzenia. Ucz się człowieku patrzeć na zieleń, nie tylko wtedy, kiedy po długiej zimie twoje oczy czują jej świeżość, ale i na codzień, kiedy twój sąsiad ją niszczy. Wtedy nie będą potrzebne nikomu łańcuchy. Muszą przetrwać i lasy i parowy. Złote dziewanny, drzewa i ptaki. Inaczej zginiesz, udusisz się, albo zostaniesz zabity promieniowaniem kosmicznym. Pomyśl nad tym. A póki co, uprzejmie donoszę, że ptaki z naszego miasta, w szczególności wróble, dzięcioły wszelkiej maści, sójki, drozdy, kosy, sikorki i dzikie gołębie zaczynają się już wynosić. Staramy się. Najpewniej powodem tego jest przyjemny dla oka coraz większy brak drzew. I zieleń miejska nie nadąża. A ptaki nie mają gdzie przysiąść. Pozostała reszta drzew zostanie wkrótce usunięta przez mieszkańców miasta. Tak więc wówczas pozostaną w mieście ptaki, które wcześniej zamknięte zostaną w dobrze chronionych klatkach. A to przecież jest również jakieś rozumienie środowiska. Czyż nie?

lms

Pozostawione bez opieki dzieci stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego.

W interesie pracującej kobiety

Omawiając pozycję kobiety pracującej w ujęciu przepisów kodeksu pracy nie można pominąć faktu, że u źródeł kodeksowych uregulowań legły między innymi Tezy VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w których stwierdza się między innymi: „W trosce o dalszy rozwój narodu i jego liczebny wzrost, szczególną uwagę będziemy zwracali na umocnienie rodziny. Jeszcze bardziej rozbudujemy system ulg i przywilejów dla matek wielodzietnych i kobiet pracujących. Rodzina i jej trwałość stanowi bowiem istotny czynnik integracji socjalistycznego społeczeństwa".

Ulgi i przywileje dla kobiet pracujących znane były już ustawodawstwu pracy, obowiązującemu do dnia 31 grudnia 1974 r. **Nowy kodeks pracy, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1975 r. rozszerza i niejako porządkuje całokształt przepisów, dotyczących zatrudnienia kobiet.**

Spróbujemy przedstawić niektóre, naszym zdaniem najbardziej zasadnicze rozwiązania kodeksowe tego zagadnienia. Przede wszystkim jest rzeczą jasną, że nie każdą pracę może wykonywać kobieta. Rada Ministrów po porozumieniu z CRZZ ustala bowiem wykaz prac uciążliwych i szkodliwych, przy których nie wolno zatrudniać kobiet w ogóle.

Osobną kwestią jest zbiór przepisów kodeksu, związanych z macierzyństwem.

Należy tu przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt niedopuszczalności w zasadzie wypowiedzenia umowy o pracę kobiecie w ciąży, jak również kobiecie przebywającej na urlopie macierzyńskim. Przy istnieniu podstaw do rozwiązania umowy o pracę w tym okresie bez wypowiedzenia — **rozwiązanie może nastąpić tylko z winy pracownicy i za uprzednią zgodą rady zakładowej.**

Istnieje zakaz zatrudniania kobiety ciężarnej w godzinach nadliczbowych i w porze nocnej, a także delegowania takiej pracownicy bez jej zgody poza stałe miejsce pracy. Zakazy te dotyczą również kobiety opiekującej się dzieckiem w wieku do 1 roku.

Nowością jest przepis kodeksu, który mówi, że zakład pracy jest obowiązany przenieść kobietę w ciąży do innej pracy w razie stwierdzenia przez lekarza zakładu społecznej służby zdrowia, że z uwagi na ciążę dana praca, choć nie należąca do prac wzbronionych kobietom w ciąży, nie powinna być przez tę kobietę świadczona.

W dalszym ciągu aktualny jest obowiązek ciążący na zakładzie pracy, przenoszenia do innej pracy kobiet w ciąży, zatrudnionych przy pracach w tym stanie wzbronionych. **Obydwa te rodzaje przeniesienia mają charakter bezwzględnego obowiązku po stronie zakładu i nie mogą wiązać się z obniżeniem wynagrodzenia. Ewentualny zaś dodatek wyrównawczy, przysługujący przy różnicy wynagrodzeń, wypłacany jest począwszy od pierwszego dnia przeniesienia.**

Jeżeli chodzi o urlopy macierzyńskie, to udzielane są one w wymiarach: **16 tygodni** przy pierwszym porodzie, **18 tygodni** przy każdym następnym i **26 tygodni** w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka przy jednym porodzie.

Zakład pracy ma poza tym obowiązek udzielania pracownicy ciężarnej zwolnień od pracy na zalecone przez lekarza badania lekarskie, przeprowadzane w okresie ciąży i w związku z ciążą, jeżeli badania te nie mogą być dokonane poza godzinami pracy.

Za nieobecność w pracy związaną z powyższymi badaniami pracownicy przysługuje wynagrodzenie.

Z innych uprawnień wspomnieć należy o tym, które mówi, iż pracownicy wychowującej dziecko przysługuje prawo do urlopu bezpłatnego z tytułu wychowywania dziecka, przy czym po takim urlopie ma ona zagwarantowane prawo powrotu do pracy na poprzednich warunkach.

Pracująca matka wychowująca dzieci w wieku do 14 lat może w ciągu roku korzystać z 2-ch dni zwolnienia od pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia.

W ramach tego krótkiego artykułu nie sposób omówić w szczegółach całości zagadnień, związanych z pozycją kobiety pracującej.

(dokończenie na str. 5)

Współpraca górników z naukowcami

(dokończenie ze str. 3)

Największym osiągnięciem, bez przesady można powiedzieć rewelacyjnym, jest zastosowanie metody EVO dla celów optymalizacji pracy wzbogacalników DISA.

Pionierski na skalę europejską okazał się sposób optymalizacji gęstości cieczy ciężkiej, sprawdzony w długiej serii pomiarów.

W kopalni **„Moszczenica"** przeprowadzono zmianę sposobu dozowania odczynnika flotacyjnego, co doprowadziło do zmniejszenia zużycia ropy naftowej o pięćdziesiąt procent (rocznie milion złotych oszczędności).

DLA BUDOWNICZYCH OBIEKTÓW SOCJALNYCH

Drugoplanową — choć niezmiernie ważną i pracochłonną — jest realizacja programu geotechnicznego. Na tej płaszczyźnie ośrodek przychodzi w sukurs budowniczym. **Pracownicy ośrodka przygotowali dokumentację dla licznych budynków mieszkalnych, nawet całych osiedli (np. w Rydułtowach, Jastrzębiu), a także takich obiektów jak: kąpielisko, pomnik (Radlin), sztuczne lodowisko w Jastrzębiu, szkoła górnicza, ośrodek kolonijny w Sianożętach i in.**

Niezmiernie cenne, a jednocześnie ważne z punktu widzenia społecznego, ponieważ dotyczą **ochrony naturalnego środowiska** — są pomiary wykonywane przez sekcję kontroli czystości wód. Prowadzi się pomiary w siedmiu punktach kontrolnych na lokalnych rzekach.

W maju 1973 roku w wodach rzeki **Szotkówka** stwierdzono niedopuszczalne zanieczyszczenie. Realizacja pokontrolnych zaleceń dla kopalń doprowadziła do dziesięciokrotnego spadku zanieczyszczeń wód!

PRODUCENCI SPRZĘTU I APARATURY

Odpowiedzialne prace naukowo-badawcze piętnastu pracowników ośrodka realizowane są w niełatwych warunkach. Wprawdzie budżet tej placówki wzrósł z 141 tys. zł (1970 r.) do półtora miliona złotych w bieżącym roku i w coraz większej mierze zaspokaja potrzeby. Niemniej trzeba wiedzieć, że realizuje się tu prace, których nie podejmują lub nie mogą podjąć instytuty naukowe. Trudności piętrzą się z powodu okoliczności, w których pracownikom ośrodka wypada zastosować swoje ustalenia w trakcie ciągłego ruchu produkcyjnego.

Skromne zaplecze techniczne uzupełniane jest własną pomysłowością w... produkcji sprzętu i aparatury. Dlatego ośrodek finansowo jest samowystarczalny.

Ośrodek Naukowo-Badawczy Przeróbki Mechanicznej Węgla posiada jednak możliwość korzystania z nowoczesnych środków technicznych — m.in. z elektronicznej techniki obliczeniowej, co jest niezmiernie ważne, zważywszy, iż z usług tej instytucji korzysta dwanaście dużych zakładów przeróbczych w Rybnickim Okręgu Węglowym, a także — kopalnie innych zjednoczeń.

Służąc praktykom górnictwa — pracownicy ośrodka nie rezygnują jednocześnie z ambicji naukowych in sensus stricto. Uczestniczą w sympozjach, publikują — choć z powodu obciążenia zajęciami praktycznymi wciąż za mało jak na swoje osiągnięcia — prace w pismach fachowych.

Śledzą także osiągnięcia innych krajów — ZSRR, Wielkiej Brytanii, Węgier, Francji i „transmitują" je na polski grunt. Kontakt z licznymi instytucjami resortowymi i wyższymi uczelniami stale rozszerza te ambicje naukowe. (p)

Likwidują górnicze szkody

Dział budowlany kopalni **„Moszczenica"** zalicza się do przodujących w Rybnickim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego. Zatrudnia 76 rzemieślników (malarzy, murarzy, stolarzy, cieśli i in.), a tegoroczne zadania produkcyjne wynoszą osiem milionów złotych przerobu.

Budowlani spod znaku górniczych barw likwidują szkody górnicze na terenie Jastrzębia — w ubiegłym roku kosztem 400 tys. zł, w br. — 1,3 mln zł. Modernizują pomieszczenia socjalne kopalni, ośrodki kolonijne we **Lwówku Śląskim i Sulechowie**, a także rozbudowują zakopiański dom wczasowy **„Moszczeniczanka"**. (p)

Ruch w ogródkach działkowych

W pracowniczych ogródkach działkowych rozpoczęła się wiosenna krzątanina. Górnicy kopalni **„Moszczenica"** posiadają już 267 działek w następujących POD: **„Rozkwit"** w Wodzisławiu, **„Słonecznik"**, **„Tulipan"** (wspólnie z kop. **„Jastrzębie"**) i **„Majówka"**. Ostatnio oddano o użytku górników nowe tereny działkowe pod nazwą **„Gajówka"** w rejonie III dzielnicy Jastrzębia.

W wyniku losowania wśród 180 chętnych do uprawy ogródków — na obszarze trzech hektarów 96 pracowników kopalni będzie mogło z korzyścią ekonomiczną dla gospodarstwa domowego zażywać ogródkowego relaksu.

Jak nas informują w Radzie Zakładowej — kop. **„Moszczenica"** wszczęła starania o przydział lokalizacji pod kolejny POD w Jastrzębiu—Zdroju. (p)

Raj dla wędkarzy

Uprawianie wędkarstwa należy do jednego z najpopularniejszych „koników" jastrzębskich górników. Aż trudno uwierzyć, że w Jastrzębiu zarejestrowanych jest w Polskim Związku Wędkarskim ponad osiemset osób. Prawdę jednak powiedziawszy — w okolicach nie za dużo terenów do złowienia „taaaaakiej" ryby. Wkrótce sytuacja ulegnie poprawie, gdyż w br. zagospodarowane zostaną dla celów wędkarstwa stawy, położone na południe od Hali Sportowo-Widowiskowej. (p)

Przez wieki górniczego stanu

Dawne kroniki donoszą

W roku 1366 zanotowali ówcześni polscy dziejopisowie, iż pod Czarną Wodą na Śląsku, wydobyto i wykorzystano praktycznie pierwsze tony węgla.

Ilość tych wiadomości nasila się w miarę upływu dziesiątków lat i przybiera dość pokaźne rozmiary na przełomie pierwszej i drugiej połowy XVI wieku. Większość z nich mówi o miejscowościach leżących na Dolnym Śląsku. Wspominają kroniki owych czasów o złożach węgla w Borku pod Kłodzkiem w 1545 roku, czy też w Błażkowej Dolnej koło Kamiennej Góry w 1565 roku.

Niemniej, na podstawie XVI-wiecznych zapisków kronikarskich, kolebki polskiego przemysłu węglowego należy doszukiwać się w okolicach Wałbrzycha. Przesłankę stanowią tutaj notatki z roku 1529 informujące o eksploatacji tamtejszych złóż węglowych w wymienionym czasokresie.

W dwa wieki później — w połowie XVIII wieku — w okresie, gdy na Górnym Śląsku, w Zagłębiach Dąbrowskim i Krakowskim nieśmiało przymierzano się do praktycznego wykorzystania czarnych złóż, w okolicach Wałbrzycha wydobywano węgiel w 26 „kopalniach". W cudzysłowie używamy tu słowa kopalnia, gdyż były one raczej małymi szybikami, o czym świadczy liczba 265 górników zatrudnionych w tych pierwszych, górniczych „przedsiębiorstwach".

Nieco sprzeczne są daty przytaczane na tę okoliczność przez historyków. Jedni twierdzą, że zorganizowana praca na tych terenach istniała już i rozwijała się w pełni w roku 1750, drudzy, że fakt ten potwierdzają niezbicie dopiero dokumenty z lat osiemdziesiątych XVIII wieku.

Niezależnie od dociekań i dyskusji, jakie na ten temat wiodą między sobą historycy, pewnym jest, że w końcu XVIII stulecia, kiedy przemysł węglowy na Górnym Śląsku zaledwie stawiał pierwsze kroki, w wałbrzyskiem w 30 kopalniach pracowało już 529 górników, wydobywając na przykład w 1791 roku około 42 tysiące ton węgla.

I chociaż dzisiaj cyfra ta, w porównaniu z obecnym wydobyciem, wydaje się nam śmiesznie małą, w tym czasie była ona dowodem potężnego górniczego warsztatu pracy na wałbrzyskiej ziemi.

W następnym numerze zapraszamy do pierwszych kopalń Górnego Śląska.

POSZUKIWACZ

Relaks spod znaku MUZ

„Beniaminek" wśród jastrzębskich placówek kulturalnych — Zakładowy Dom Kultury kopalni **„Jastrzębie"** — z każdym tygodniem prowadzi bardziej ożywioną działalność. Wprawdzie nie dokonano jeszcze ostatnich szlifów budowlano-instalatorskich w sali widowiskowej, to jednak powstają już różnorodne zespoły i kluby, którym stwarza się dogodne warunki pracy w pogłębianiu zainteresowań kulturalnych — dorosłym, młodzieży i dzieciom. Praktycznie w jastrzębskim DK przedstawiciele wszystkich środowisk społecznych mogą przyjemnie i pożytecznie spędzić czas wolny.

Aktywizują się następujące kluby: szachowy (spotkania w poniedziałki i piątki), brydżowy (środy), literacki „Tędy", dziecięcy „Gawęda" (wtorki), popularyzujący oświatę „Ty i Ja", fotograficzny, modelarstwa lotniczego i tańca towarzyskiego.

Niezależnie od klubów powstały zespoły: rytmiki dziecięcej, plastyki dla dorosłych (zajęcia w każdy piątek) i dla dzieci (poniedziałki i środy) oraz kilka zespołów muzycznych. — Kluby i zespoły w dalszym ciągu przyjmują nowych członków.

W rozwijaniu działalności artystycznej oraz instruktażowej w klubach — kierownictwo Zakładowego Domu Kultury zapewniło sobie współpracę fachowców-konsultantów.

Ponadto nawiązany został kontakt z Filharmonią ROW i teatrami Śląska i innych województw, zapewniając sobie występy w Jastrzębiu (po oddaniu do użytku sali widowiskowej) znanych zespołów dramatycznych i estradowych.

W czerwcu przewiduje się uruchomienie kina związkowego. Zaplanowano także kilka atrakcyjnych konkursów oświatowych i rozrywkowych.

Jak wynika z powyższych faktów — działalność Zakładowego Domu Kultury zapowiada się interesująco, przyczyni się do ożywienia życia kulturalnego w mieście, a także integracji społecznej. (p)

Co miesiąc z PTTK do Budapesztu

Staraniem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego od maja bieżącego roku każdego miesiąca organizowana będzie dla mieszkańców pow. wodzisławskiego wycieczka do Budapesztu. Wszystkie formalności związane z wyjazdem załatwia PTTK w Wodzisławiu.

Jest orkiestra taka dęta...

Przy **Zasadniczej Szkole Górniczej w Jastrzębiu** istnieje jedna z nielicznych w przemyśle węglowym orkiestra dęta. Orkiestra, którą dyryguje **Stanisław Śmietana**, liczy aż sto osób — w tym także dziewczęta. Zespół, którego członkowie ubrani są w górnicze mundury galowe, wielokrotnie z powodzeniem występował publicznie.

Poziom artystyczny młodzieżowej orkiestry nie odbiega od poziomu „dorosłych" orkiestr kopalnianych. (p)

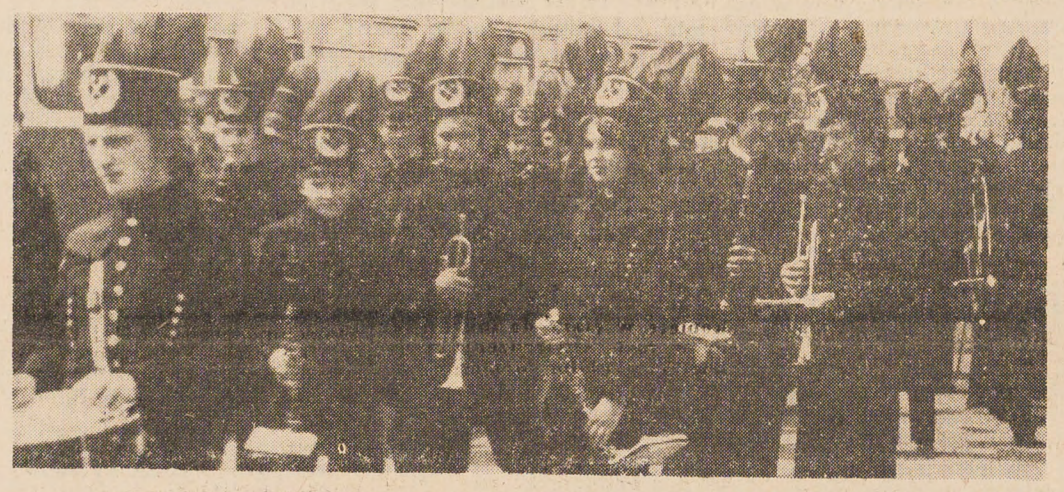

Młodzieżowa orkiestra dęta Zasadniczej Szkoły Górniczej kop. „Jastrzębie" w galowych mundurach.

Po zamieszczonych w poprzednim numerze naszej gazety uwagach na temat okoliczności faktycznych wypadków drogowych, zaistniałych w Jastrzębiu w 1974 r., tym razem chciałbym zapoznać czytelników z prawno — karnymi kwestiami tej grupy przestępstw.

„Wypadki drogowe - rozważań ciąg dalszy"

Zacznę od przytoczenia w całości zasadniczego w tej mierze i najczęściej stosowanego przepisu kodeksu karnego, a mianowicie art. 145, który mówi:

„§ 1. Kto naruszając, chociażby nie umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślne uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia innej osoby albo poważną szkodę w mieniu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli następstwem naruszenia zasad bezpieczeństwa ruchu jest śmierć, ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia innej osoby, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Jeżeli sprawca w stanie nietrzeźwości prowadząc pojazd mechaniczny dopuszcza się przestępstwa określonego w § 1 lub 2 podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10."

Podejmując próbę interpretacji przytoczonego przepisu na użytek przeciętnego czytelnika wyróżnić należy następujące momenty. Ażeby mówić o wypadku drogowym w rozumieniu art. 145 kodeksu karnego, musi ten wypadek być rezultatem naruszenia konkretnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W grę wchodzi tu albo pogwałcenie określonego przepisu, albo wadliwa technika jazdy.

Naruszenie to, będące jakimś wykroczeniem drogowym może mieć charakter umyślny, świadomy) np. wymuszenie pierwszeństwa przejazdu, przekroczenie dopuszczalnej szybkości w obszarze zabudowanym, nagłe wtargnięcie na jezdnię), bądź nieumyślny (np. wyprzedzanie w miejscu niedozwolonym na skutek uprzedniego nie zauważenia znaku zakazu — wynikłe z nienależytej obserwacji).

Należy tu również dodać, że tym naruszającym przepis bezpieczeństwa ruchu, a w konsekwencji pociąganym do odpowiedzialności może być tak kierujący pojazdem mechanicznym, jak i pieszy, wozak, rowerzysta, czy motocyklista.

Z kolei rezultatem tego wykroczenia drogowego (naruszenia zasad) musi być określony skutek, a więc śmierć innej osoby, uszkodzenia ciała lub rozstrój zdrowia innej osoby, albo poważna szkoda w mieniu. Skutek ten występować może bądź jako tylko uszkodzenie ciała, bądź jako tylko poważna szkoda w mieniu, bądź wreszcie jako śmierć człowieka, czy wszystkie te postacie skutku łącznie.

W paragrafie 1 artykułu 145 nie precyzuje się rodzaju uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, ale w oparciu o inne przepisy wiadomo, że w grę wchodzić tu muszą te przypadki, które nie należą do ciężkich, to jest tych, o których mowa w § 2 oraz do tych urazów które nie pozostawiają żadnych śladów zewnętrznych lub wewnętrznych, względnie pozostawiają ślady szybko przemijające.

Ciężkie uszkodzenie ciała i ciężkie rozstroje zdrowia to takie, które powodują kalectwo, ciężką chorobę fizyczną lub psychiczną, mające cechy trwałości.

Śmierć, jako następstwo wypadku drogowego nie wymaga chyba osobnego wyjaśnienia.

Jeżeli chodzi o kwestię poważnej szkody w mieniu, to wyjaśnić należy że trzeba tu brać pod uwagę szkodę w mieniu innej osoby, a nie w mieniu sprawcy (podobnie zresztą jeżeli chodzi o obrażenia ciała) i kwestia tej powagi wymaga każdorazowo indywidualnej oceny. Przy ocenie tej należy brać z jednej strony wysokość bezwzględną wyrządzonej w mieniu szkody, a z drugiej rodzaj mienia i jego ogólną wartość.

Trzeźwi kierowcy pojazdów mechanicznych jako sprawcy wypadków oraz mogące tymi sprawcami być osoby piesze, rowerzyści i motorowerzyści, jak z powyższego wynika odpowiadają karnie albo z art. 145 § 1, albo z art. 145 § 2 kk, w zależności od skutku wypadku. Art. 145 § 3 kodeksu karnego dotyczy jedynie tych kierowców pojazdów mechanicznych, którzy spowodowali wypadki ze skutkami z § 1 lub z § 2 wyżej opisanego przepisu, będąc w stanie nietrzeźwości. Ta kategoria sprawców wypadków drogowych jak widać jest surowo traktowana przez prawo. Podobnie surowo oceniane są przez wymiar sprawiedliwości wypadki ze skutkiem w postaci śmierci, bądź ciężkich uszkodzeń ciała.

Warto więc zdać sobie sprawę z treści omówionego przepisu, gdy przychodzi nam uczestniczyć w ruchu drogowym w każdej roli i tak zachowywać się, by nie naruszać zasad bezpieczeństwa ruchu. Korzyści płynące z ostrożności w ruchu są wymierne i wszechstronne.

Henryk Stańczak

Inauguracja działalności klubu literackiego

W Zakładowym Domu Kultury kopalni „Jastrzębie" odbyła się w lutym br. inauguracja działalności młodych poetów, prozaików i plastyków zrzeszonych w korespondencyjnym Klubie Młodych Pisarzy przy Zakładzie Wojewódzkim ZSMW w Katowicach. Młodzi twórcy reprezentują różne środowiska z terenu Rybnickiego Okręgu Węglowego. Utwory niektórych z nich publikowały dotąd popularne na ogół czasopisma literackie, jak: „Życie Literackie", „Poezja" czy „Nowy Wyraz". Są również wśród nich laureaci ogólnopolskich konkursów literackich.

Rejonowy Ośrodek KKMP w Jastrzębiu powstał z inicjatywy Zarządu Głównego ZSMW i Krajowej Rady Klubu w 1973 roku. W swojej działalności przyczynił się do zainteresowania szerszych kręgów kulturą literacką w kraju, inicjując ponad 30 spotkań autorskich w świetlicach, klubach i domach kultury w powiatach wodzisławskim i rybnickim. Autorami owych spotkań byli wybitni pisarze, poeci i krytycy, starszej i młodszej generacji: **Tadeusz Śliwiak** z Krakowa, **Jan Zdzisław Brudnicki i Tadeusz Mocarski** z Warszawy, **Tadeusz Daszkiewicz** z Łodzi i inni.

Klub zamierza ogłosić konkurs na wspomnienia i pamiętniki związane z powstaniem miasta Jastrzębie i okolicznych zakładów pracy.

Bogate walory współczesności Jastrzębia, ośrodka tworzących się nowych struktur społecznych zadecydowały o wyborze nazwy nowej grupy literackiej „TEDY" im. Tadeusza Peipera, rzecznika pierwszej, przedwojennej awangardy literackiej.

W interesie pracującej kobiety

(dokończenie ze str. 4)

Przepisy kodeksu pracy winne być znane kierownictwom zakładów pracy. Są one odpowiedzialne za prawidłowe ich stosowanie zwłaszcza tak, by pracująca kobieta mogła w pełni korzystać ze wszystkich należnych jej ulg i przywilejów. **Dla ludzi stosujących prawo pracy w naszych socjalistycznych przecież przedsiębiorstwach jest to nie tylko prawny, bo sankcjonowany przez odpowiednie przepisy, ale i głęboko społeczny obowiązek.**

Pracująca kobieta nie powinna nigdy tracić czasu i energii na dochodzenie swych słusznych praw. hs

CO gdzie kiedy

KINA

HALA — 13—25.III. Potop cz. II g. 19.00 pol. (7 lat) panorama, 26—28.III. Macocha, 19.00 radz. (7 lat) standard, 30—31.III. Taśmy prawdy, 19.00 USA, (15 lat) standard.

KLUB MPiK

18.III. 16.30 „Międzynarodowa polityka współczesnych problemów ochrony środowiska. Prelekcja **dra Bogusława Dominiaka.**

21.III. 14.00 „Teatr tradycyjny a teatr masowego przekazu. Prelekcja **mgr Anny Spirydynow.**

24.III. 17.00 „Spotkanie z autorem książki „Ludzie tej ziemi" **mgr Józefem Musiołem.**

DOM KULTURY

18.03 godz. 17.00 Klub **„Ty i Ja".** Spotkanie z psychologiem **Florianem Jabłeką.**

21.03 godz. 17.00 Klub literacki „Tędy" — Spotkanie literackie z autorką książki „Los w rękach Twoich" — **Anną Domańską** z Krakowa.

25.03. godz. 13.30 Koncert umuzykalniający dla szkół — Filharmonia ROW.

25.03. godz. 17.00 Klub **„Ty i Ja"** Spotkanie z psychologiem **Florianem Jabłeką.**

ŻYCIORYSY wpisane w historię

Niedawno ukazała się na półkach książka szczególnie interesująca i cenna dla mieszkańców całego regionu wodzisławskiego. Autorem zbioru reportaży pt. „Ludzie tej ziemi" jest znany młodzieży ze spotkań **„Sądu Młodych"** prawnik, dziś Sędzia Sądu Wojewódzkiego — **Józef Musioł.**

Książka znalazła już na pewno wielu nabywców, należało by jednak życzyć sobie by trafiała ona do jak największej liczby czytelników — dzisiejszych mieszkańców ROW w tym i Jastrzębia. Książka ta adresowana jest nie tylko do tych, którzy tu niedawno przybyli: **Józef Musioł** zawarł w niej prawdziwą lekcję historii przypominającą wydarzenia mało lub prawie nie znane, warte więc poznania przez wszystkich mieszkańców tej ziemi, a więc i potomków czy nawet sąsiadów bohaterów książki.

Jest to zresztą historia poda na w formie takiej jaką najbardziej lubimy, bo opowiadająca o losach ludzi uczestniczących w różnych, dziś już historycznych wydarzeniach, a niekiedy wręcz decydujących o ich biegu. Historia przemawia z tej książki nie suchymi faktami i datami lecz związanymi z nimi kolejami losów ludzkich, zawsze dramatyczny mi, a czasami tragicznymi.

Największą zasługą autora jest przeniesienie postaci jego bohaterów z dokumentów leżących w archiwach i kronikach rodzinnych — do naszej wyobraźni, dzięki zebraniu rozproszonych faktów w ciąg opowieści o życiu i walce ludzi urodzonych na tej ziemi. Dzieje ich są najbardziej przekonującą ilustracją historii Ziemi Śląskiej, walczącej o powrót do Polski i wiernie jej służącej w czasach wojny i pokoju. Przypominanie tej prawdy jest bardzo potrzebne nie tylko niedawno przybyłym mieszkańcom ziemi rybnickiej i wodzisławskiej, ale młodzieży, której dziadkowie i ojcowie żyli i walczyli wspólnie z bohaterami książki **Józefa Musioła.** (e)

Z myślą o relaksie dla dzieci i dorosłych

Kopalnia **„Moszczenica"** realizuje dwie ważne inwestycje socjalne — z myślą o wypoczynku dla dzieci i dorosłych pracowników kopalni. W miejscowości **Sianożęta** nad morzem powstaje ośrodek kolonijny na 160 miejsc. Rozbudowany zostanie także w br. kopalniany dom wczasowy **w Zakopanem.**

Warto dodać, że jednocześnie w samym Jastrzębiu kopalnia buduje ośrodek wczasów niedzielnych. (p)

SPÓŁDZIELNIA PRACY DZIEWIARSKO-TKACKA

„REWUTEX"

Bielsko-Biała, ul. 1 Maja nr 34/36

ZATRUDNI NATYCHMIAST

z terenu Jastrzębia i powiatu

WYKWALIFIKOWANE DZIEWIARKI

posiadające warunki na otwarcie punktu usługowego oraz własne maszyny saneczkowe dziewiarskie o numerze uiglenia 5 i 7—8 lub aparaty 2-płytowe.

Osoby odpowiadające wymaganym kwalifikacjom zostaną zatrudnione w samodzielnych punktach usługowych lub do wykonywania usług dziewiarskich w systemie chałupniczym.

Warunki płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni.

CZYTELNICY PISZĄ

DROGA REDAKCJO!

Proszę o wydrukowanie listu, który z pewnością nie dotyka najistotniejszych spraw jest jednak elementem tego co nazwałbym właściwym współżyciem społecznym, właściwym i uczciwym traktowaniem pracy w każdym jej wymiarze.

Nie od dzisiaj padają słowa krytyki pod adresem taksówkarzy, często kilka nieuczciwych bądź nieuprzejmych osób plami imię pozostałych.

W Jastrzębiu ci pierwsi należą również do mniejszości, ale jakże szkodliwej.

Odmowa jazdy na niektóre osiedla, włączanie licznika na taryfę 2, niewłączanie licznika w ogóle, oczekiwanie na postoju z już włączonym licznikiem, to tylko kilka jakże często obserwowanych faktów.

Dnia 24.I. br. zatrzymałem jadącą w kierunku Jastrzębia taksówkę nr 9 i z Pawłowic dojechałem na Osiedle nr 5, opłata wynosiła 29,50 zł.

Taksówkarz Zygfryd Goraus zażądał opłaty za powrót, zapłaciłem (posiadam rachunek Nr 175), dziwi mnie jednak fakt dlaczego miejscowy taksówkarz zamieszkały w Jastrzębiu, ul. Wielkopolska 31 najwnie tłumaczy konieczność powrotu do Pawłowic, a ja mam płacić podwójną cenę, za fikcyjny kurs.

mgr Tadeusz Świętun
ul. Katowicka 29 m 5
Jastrzębie Zdrój, 44-335

Śladem interwencji

Powiatowe Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne w Wodzisławiu wyjaśnia:

W związku z notatką pt. „Zabawa w ciuciubabkę" zamieszczoną w Waszej gazecie informujemy, że przerwy w dostawie wody powodowane są:

— koniecznością wykonania nowych podłączeń lub innych planowych robót,

— koniecznością usuwania awaryjnych uszkodzeń sieci.

W pierwszych przypadkach odbiorcy wody są wcześniej informowani o planowanych przerwach w dostawie wody telefonicznie, za pośrednictwem ogłoszeń rozwieszanych w ruchliwych punktach miasta, nawet przez radiowęzły w szkołach. Zawiadomienia te następują w 24—48 godzin przed planowaną przerwą.

Powyższe dotyczy również małych awarii sieci, których natychmiastowe usunięcie nie jest konieczne.

W wypadku wystąpienia poważniejszych awarii powodujących znaczne wypływy wody oraz możliwość powstania innych szkód (zalanie piwnic, terenu, wymulenie drogi, obłodzenie drogi itp.), wcześniejsze zawiadomienie o przerwie w dostawie wody jest niemożliwe.

W takich przypadkach zawiadamiamy jedynie Szpitale oraz Straż Pożarną.

Jeżeli chodzi o dzień 7 lutego br. to przerwa spowodowana była koniecznością usunięcia awarii na magistrali WPWK w rejonie KWK „Manifest Lipcowy".

* * *

W ostatnim numerze Naszych Problemów zamieściliśmy list mieszkańców bloku 615 w V dzielnicy Jastrzębia, poruszając problem nieopróżniania zsypów przez administrację GADM przy ul. Pomorskiej.

W odpowiedzi otrzymaliśmy pismo GADM KWK „Manifest Lipcowy" którego treść przytaczamy w całości.

„W związku z ukazaniem się w ostatnim numerze Waszej gazety z dnia 3 bm. notatki w rubryce „Czytelnicy piszą" dotyczącej zapchanych wsypów w budynku nr 615 w Jastrzębiu, prosimy o zamieszczenie w następnym numerze gazety sprostowania błędu polegającego na podaniu jako administratora budynku Górniczej Administracji Domów Mieszkalnych (GADM). Faktycznie administratorem przedmiotowego budynku jest Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW" w Wodzisławiu Śl., posiadająca przy ul. Pomorskiej w Jastrzębiu jedno ze swoich kierownictw".

KWK „Manifest Lipcowy"
Górnicza Administracja
Domów Mieszkalnych
mgr Jerzy Firiej

Od Redakcji:
Sądzimy, że w tej sprawie wypowie się administracja budynku 615 MGSM ROW w Wodzisławiu Śl.

Z życia miasta • Z życia miasta • Z życia miasta

Nowe godziny pracy poczty

Niedawno otwarty nowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny nr 5 w Jastrzębiu przy ul. Łowickiej przedłużył godziny urzędowania wszystkich służb. Okienka telekomunikacyjne pracują obecnie od 7.00 do 21.00, a okienka pocztowe od 7.00 do 20.00

W niedziele i święta poczta czynna jest w godz. od 9.00 do 11.00. (e)

WIĘCEJ SWIATŁA

System oświetlenia lampowego ulic Jastrzębia posiada jeszcze wiele niedostatków. Zaplanowane inwestycje są nierytmicznie realizowane przez Rejon Energetyczny. Cieszy więc zapewnienie, że w br. przy ulicach **Krakowskiej i Katowickiej** stanie kilkadziesiąt słupów z lampami. **Oby tylko lampy zawsze dawały blask, gdyż rejon tych ulic uchodzi dotąd za „najciemniejszy" w mieście.** (p)

KWIECIEŃ MIESIĄCEM UBEZPIECZEŃ AUTOCASCO ● PRZEDE WSZYSTKIM PREWENCJA ● 45 MLN. ZŁ ROCZNIE ● FILIA PZU W JASTRZĘBIU

Życie, majątek i...przezorność

Ponad 371 tysięcy dobrowolnych składek ubezpieczeniowych przyjął w ubiegłym roku Państwowy Zakład Ubezpieczeń w pow. wodzisławskim. Z tego około sześćdziesiąt procent polis posiadali mieszkańcy Jestrzębia.

Z okazji zbliżającego się miesiąca (kwiecień) ubezpieczeń — garść informacji o działalności PZU.

Ostatnio Inspektorat PZU przejął obsługę szacowania szkód obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych autocasco z odpowiedzialności cywilnej w powiatach wodzisławskim i cieszyńskim.

We wszystkich zakładach pracy wprowadzono grupowe ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków z rozłożoną składką na miesięczne raty.

PZU na czoło swej działalności wysuwa prewencję — zapobieganie nieszczęśliwym i losowym wypadkom. Na ten cel przeznacza się coraz więcej funduszów sięgających milionowych kwot. Najwięcej skorzystali z pomocy prewencyjnej rolnicy, mający jednocześnie możliwość zaciągania bezprocentowych i długoterminowych pożyczek.

O rozmiarach pomocy PZU dla ludności świadczy suma 45 milionów złotych, wypłaconych w ciągu jednego roku w ramach ubezpieczeń majątkowych i osobowych. **Warto dodać, że ponad sześćdziesiąt procent tych pieniędzy przypadło ludności naszego miasta. Ciągle jednak za mało notuje się ubezpieczeń mieszkaniowych.**

Niebawem Powiatowy Inspektorat PZU przekształcony zostanie w samodzielny oddział. W związku z tym w Jastrzębiu utworzoną zostanie jego filia, co stanowić będzie niewątpliwe udogodnienie dla mieszkańców naszego miasta.

Z okazji nadchodzącego Miesiąca Ubezpieczeń warto sobie przypomnieć o potrzebie przezorności w ubezpieczeniach zdrowotnych, życiowych i majątkowych. (p)

Coraz więcej zieleni

1 mln 250 tys. złotych wyniosły w 1974 roku nakłady na prace związane z zazielenianiem Jastrzębia. Rok bieżący przyniesie dalsze zwiększenie „zielonych inwestycji".

Z myślą o coraz większej ilości skwerów, zieleńców, drzew i krzewów oraz kwiatów w naszym mieście, przeznaczono na ten cel **2 mln 250 tys.**, a więc o 1 milion złotych więcej.

Już dzisiaj apelujemy więc do wszystkich mieszkańców: szanujmy płuca miasta. Zieleń to nie tylko zdrowie, ale i piękno każdej dzielnicy. **Zwalczajmy „zielonych wandali".** (nt)

TRMJ poszerza działalność

Coraz aktywniejsze staje się Towarzystwo Rozwoju Miasta Jastrzębia. Istniejące sekcje (ochrony środowiska naturalnego, społeczno-kulturalna, wydawnicza i in.) — sformułowały ambitne programy działania.

Ponieważ wielu jastrzębian dopytuje się o możliwość przynależności do towarzystwa — informujemy, że zarząd TRMJ chętnie powiększy swe szeregi o młodych i starszych ludzi pragnących aktywnie działać w szeregach towarzystwa. Ostatnio wydano drukiem deklarację — ankietę członkowską. Szczegółowych informacji dotyczących działalności i akcesu do towarzystwa można zasięgnąć pod adresem: Towarzystwo Rozwoju Miasta Jastrzębia, Jastrzębie-Zdrój, ul. 1 Maja 18 (Urząd Miejski — Wydział Kultury i Oświaty). (p)

Nowy dowód osobisty

Z dniem 1 stycznia 1975 r. weszła w życie nowa ustawa o ewidencji ludności i dowodach osobistych. Treść powyższego aktu prawnego zamieścił Dziennik Ustaw nr 14 z dnia 17 kwietnia 1974, poz. 85. Ustawa normuje w sposób zasadniczy i jednoznaczny zarówno sprawy meldunkowe, jak i sposób oraz tryb wydawania dowodów osobistych i tymczasowych zaświadczeń tożsamości. Dotychczas dokumenty stwierdzające tożsamość wydawały biura dowodów przy komendach powiatowych Milicji Obywatelskiej, w chwili obecnej wydają je urzędy powiatowe za pośrednictwem urzędu miasta, gminy i dzielnicy właściwych ze względu na miejsce stałego pobytu zainteresowanej osoby.

Dokładniejsze informacje można uzyskać w Wydziale Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego w Jastrzębiu.

Podział nadwyżki budżetowej

Wysokie dochody, jakie uzyskał w ubiegłym roku Urząd Miejski w Jastrzębiu, doprowadziły do powstania nadwyżki budżetowej w wysokości prawie trzech milionów złotych.

Jak się wykorzysta tę sumę? **Część przeznaczona zostanie na utwardzenie nawierzchni dróg lokalnych, uzupełnienie sprzętu zakładu oczyszczania miasta, remonty szkół, ożywienie działalności świetlic szkolnych, pomoc dydaktyczną dla przedszkoli itp.**

W większym stopniu z nadwyżki skorzystają biblioteki szkolne, które otrzymają na zakup nowości książkowych 100 tys. zł. Na kulturę fizyczną w szkołach (zakup sprzętu sportowego) przeznaczy się 67 tysięcy złotych. (p)

Tapety modne ale...

Kolejki przed sklepem papierniczym we wczesnych godzinach rannych! Ten rzadki obrazek można od czasu do czasu zauważyć przed pawilonem księgarsko-papierniczym w dzielnicy Zdrój. Obiektem zainteresowania tłumu są... tapety. **W Jastrzębiu istnieje na ten towar ogromne zapotrzebowanie, jako że tapety są modne. Cóż z tego — dostawy są jednak znikome i w ubogim wyborze.**

Potrzeba społecznego działania

Komitety osiedlowe w poszczególnych dzielnicach miasta w coraz większym stopniu czują się współodpowiedzialne za utrzymanie porządku na swoim terenie. Najlepszym przykładem — III dzielnica. Z inicjatywy tamtejszego samorządu mieszkańców tworzona jest placówka ORMO. Przystąpiono do działalności jeszcze w pierwszym półroczu br. (p)

Z Kędzierzyna do Gdańska

Prawie cały tydzień trwała podróż trzech ciągników „tatra 813" z bazy „Transrowu" w Jastrzębiu, transportujących ostatnio na przyczepach „nicolas" zbiornik ciśnieniowy z Kędzierzyna do Gdańska.

Ta potężna konstrukcja o łącznej wadze 75 ton i wysokości ładunku 4,5 metra, przeznaczona była dla odbiorcy w LAHTI — Finlandia.

W czasie tej niecodziennej podróży średnia szybkość ciągników wynosiła **20—25 km/godz.** (el)

Nasze czyny społeczne

Zakładanie zieleńców i placów zabaw dla dzieci, sadzenie drzew, krzewów, i kwiatów — taki był główny zakres prac społecznych mieszkańców poszczególnych dzielnic w ubiegłym roku.

Prace te, na ogólną sumę **16 mln 383 tysięcy złotych**, wykonywały także załogi jastrzębskich kopalń, włączając w nie dodatkowo budowę lodowiska i boisk sportowych.

Niechaj bieżący rok przyniesie nam dalsze pomnażanie naszego społecznego dorobku.

Ile płacimy podatków?

Każdy z nas płaci podatki. Rzadko jednak zastanawiamy się nad ich globalną wysokością. Płacone przez wszystkich pracujących obywateli podatki stanowią jeden z najistotniejszych elementów rozwoju miast i regionów. Na przykład przedsiębiorstwa mające swe siedziby w Jastrzębiu w ub. roku odprowadziły do kasy Urzędu Miejskiego ponad piętnaście milionów złotych. Suma ta jest jedną trzecią dochodów budżetowych miasta. (p)

100 nowych koszy na śmieci

Koszy na śmieci przy chodnikach w mieście — nigdy nie jest za wiele. Ustawia się je systematycznie w nowych dzielnicach, lecz z drugiej strony ulegają one zniszczeniu. Warto dodać, że w bieżącym roku miasto wzbogaci się o dalszych 100 nowych koszy — wiszących, betonowych itp. (p)

Sprzedaż biletów miesięcznych w Jastrzębiu

Wodzisławski Oddział PTTK sprzedaje każdego miesiąca **16—17 tysięcy** miesięcznych biletów PKS-owskich. Kilka tysięcy biletów nabywanych jest przez jastrzębian. W związku z tym czyni się starania o utworzenie w Jastrzębiu punktu sprzedaży biletów miesięcznych.

Będzie to niewątpliwie duże udogodnienie dla dojeżdżających ludzi pracy.

40-hektarowy cmentarz

Ukończona została dokumentacja budowy nowego cmentarza komunalnego w Jastrzębiu w okolicy ul. Mazowieckiej. Budowa i rozbudowa podzielona została na trzy etapy. W ciągu najbliższych piętnastu lat powierzchnia cmentarza wynosić będzie czterdzieści hektarów. W br. kosztem dwóch milionów złotych zagospodarowanych zostanie 20 ha powierzchni. (p)

Ile zużywamy wody?

Okazuje się, że sporo. **6 mln 750 tys. m³**, to wodny bilans roku 1974. Zakłada się, iż w roku bieżącym wykorzystamy jej w naszych domach jeszcze więcej bo **6 mln 900 tys. m³**.

Te duże ilości wody w naszym mieście doprowadzała do bloków i mieszkań sieć wodociągowa. W roku bieżącym zwiększy się ona o dalsze kilometry.

Zakłada się przyrost sieci kanalizacyjnej: sanitarnej i deszczowej o dalsze 6 kilometrów. (el)

Powstał zespół plastyków

W Jastrzębiu notuje się duże zainteresowanie twórczością plastyczną. Mamy utalentowaną grupę plastyków, którzy nawet zdobywają laury w ogólnopolskich konkursach. Dalszym przejawem tego zainteresowania — to powstanie przy Domu Kultury kopalni **„Jastrzębie"** zespołu plastycznego dla dorosłych. Amatorzy zamierzają urządzić wystawę swoich prac, gdyż zawodowo i półzawodowo parający się plastyką nie kwapią się do urządzenia ekspozycji. A szkoda!

Więcej ślubów i urodzin

412 małżeństw i 1667 urodzin zanotował jastrzębski Urząd Stanu Cywilnego w ubiegłym roku.

W stosunku do roku 1973 zawarto o 100 małżeństw więcej, natomiast urodzin przybyło aż 1.500. (el)

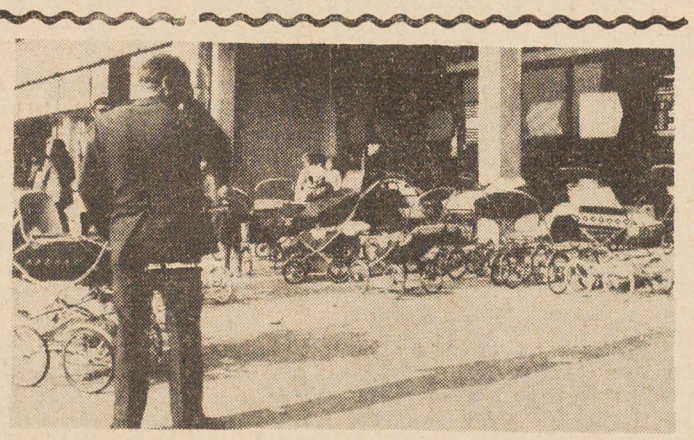

ALE PARKING...
Foto: Zofia Lubczyńska

Zielone inwestycje

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego poczynił już szczegółowe przygotowania do rozpoczęcia robót przy zagospodarowywaniu dwóch nowych terenów rekreacyjnych w mieście.

Pierwsza „oaza" zieleni o powierzchni czterech i pół hektara zlokalizowana została w jarze między ulicami Wielkopolską i Mazowiecką. Alejki spacerowe, ławki, oświetlenie, place zabaw dla dzieci — wszystko to złoży się na przyjemny kącik relaksowy. Koszt jego zagospodarowania wyniesie cztery miliony złotych.

Podobny teren relaksowy urządzony zostanie w lesisto-pagórkowatym terenie w rejonie ul. Broniewskiego. Na obszarze dwóch hektarów — poza terenami spacerowymi — wybuduje się tam kort tenisowy oraz boiska sportowe i place zabaw dla dzieci. Ta inwestycja pochłonie prawie dwa miliony złotych.

Zakończenie robót w obu oazach zieleni przewiduje się jeszcze w bieżącym roku. (p)

Rejestracja 2-tysięcznego ...stada psów

Mało kto wie, że mieszkańcy Jastrzębia hodują aż ponad dwa tysiące psów różnorodnej maści i ras. Przypominamy, że istnieje urzędowy obowiązek rejestracji psów. Opłata roczna od pierwszego psa wynosi 300,— zł, drugiego — 400,— zł, od trzeciego i następnego — 1.000,— zł. Psy w wieku ponad dwa miesiące muszą być poddane obowiązkowemu szczepieniu ochronnemu przeciw wściekliźnie. Rejestrację psów prowadzą wszystkie administracje mieszkalne w mieście. (p)

Kolejka do prawnika

Jak w każdym nowym mieście, tak również w Jastrzębiu — panuje olbrzymie zapotrzebowanie na informacje prawnicze i pomoc społeczno-prawną. Zadania te z powodzeniem wykonuje istniejący w III dzielnicy miasta społeczny ośrodek prawny. O pożyteczności i popularności tej placówki niech świadczy fakt, że w każdą środę w godzinach od 16 do 18-tej do dyżurujących tu prawników... ustawiają się długie kolejki.

W najbliższym czasie komitet osiedlowy tej dzielnicy powoła do życia społeczną komisję pojednawczą. (p)

Spostrzeżenia na ucho

PRAWDZIWĄ plagą wielu nowych bloków w Jastrzębiu są... tzw. mrówki faraona. Stadka tych zwierzątek liczy się na tysiące. Gnieżdżą się one w betonowych ścianach i przedostają się masowo do mieszkań. Środki dezynfekcyjne nie na wiele się zdają. Likwidacją tej plagi Jastrzębia powinien się wreszcie solidnie zająć SANEPiD.

* * *

BAGATĄ topografią odznacza się Jastrzębie. Różnica wzniesień w poszczególnych dzielnicach dochodzi do siedemdziesięciu metrów. Najbardziej ucieszona jest z tego faktu dziatwa szkolna, która zimą nie potrzebuje specjalnie szukać atrakcyjnych zjazdów saneczkowych. Urozmaicona konfiguracja powierzchni miasta stwarza także wdzięczne pole popisu dla architektów w urbanistycznym kształtowaniu Jastrzębia.

* * *

CO DZIESIĄTY uczeń Zasadniczej Szkoły Górniczej w Jastrzębiu — chodzi w spódniczce. Sto dziewcząt sposobi się tutaj do zawodu górniczego. Większość uczennic wybrało kierunek przeróbki mechanicznej węgla.

* * *

PKS powinien co jakiś czas rewidować natężenie ruchu pasażerskiego na swoich trasach i odpowiednio wyznaczać przystanki. Dziwić się bowiem należy, że w niezwykle ruchliwym miejscu, jakim jest kopalnia „MOSZCZENICA", autobusy PKS-owskie nie zatrzymują się nawet na żądanie. (p)

Golonka z... ogórkiem

Ten niecodzienny zestaw podaje personel restauracji „Śląska" w Zdroju, choć powszechnie wiadomo, że owo danie mięsne należy podawać z chrzanem, musztardą i kapustą na ciepło — mogą być do niej grzybki. Większością tych dodatków dysponowała kuchnia wymienionego lokalu w dniu 6 marca br., krótko po godz. 15-tej. Czyżby więc przyczyną zmiany dodatku był fakt, że mała porcja krojonego, kiszonego ogórka z cebulką — — wątpliwej jakości i nienadzwyczajnego smaku — kosztowała według cennika na ten dzień 6, — a kapusty zasmażanej tylko 2,80 — złotych?

Argument ten jest dla nas bardziej przekonywującym od oświadczenia kelnerki, że golonka zgodnie z gastronomicznymi zaleceniami zawsze podawana jest tylko z ogórkiem. Dziwna kuchnia!

Ciekawym jest również fakt podawania rachunku za golonkę dopiero po spożyciu. Bądź co bądź 10 dkg tego smacznego dania, bez dodatków włącznie z kością, kosztuje w tej restauracji 7,20. Już sama cena aż się prosi o dołączanie do rachunku bloczka kuchenno-kasowego.

Na marginesie warto zaznaczyć, że w jednym z lepszych lokali Jastrzębia, jakim jest niewątpliwie reklamująca się ogłoszeniami restauracja „Śląska", personel obsługujący kilku zaledwie klientów przy prawie pustej sali powinien znać słowa DZIEŃ DOBRY i SMACZNEGO. Obiadowcy też ludzie.

Bezet

Pożyteczna gablotka

W Jastrzębiu Zdroju przy ul. 1-Maja znajduje się gablotka informująca o skutkach lekkomyślności drogowej.

Można się z niej dowiedzieć, co czeka kierowców, którzy nadmiernie szafują swoimi umiejętnościami, lekceważą przepisy drogowe nie szanując życia swego i innych. Nic więc dziwnego, że gablotka cieszy się popularnością.

Jest tylko jedno ale. Od dłuższego czasu nie jest ona odnawiana ani wymieniana. Warto z myślą o ludzkim życiu aktualizować jej tematykę, ostrzegając tych, których droga do nieszczęścia prowadzi przez nadmierną szybkość.

KAŻDEMU według... przewinienia

Tę sprawiedliwą zasadę stosuje istniejące w Jastrzębiu od kwietnia 1974 roku Kolegium d/s Wykroczeń.

W ciągu 8-miu miesięcy ubiegłego roku ilość i kolejność kar przedstawiała się tak: przewinienia drogowe — 185, meldunkowe — 153, zakłócenia porządku publicznego — 57, naruszanie obyczajów publicznych i gry hazardowe — 50, drobne kradzieże — 13. (w)

Szczególna właściwość fotografii polega na zdolności studiowania, odkrywania i ujawniania, informowania i interpretowania. Oko fotografa widzi — jego aparat fotograficzny posługuje się „językiem wzroku” by przekazać tę wizję. Jeśli jednak fotografia ma oddziaływać na odbiorcę jako sztuka, musi opowiadać jakąś historię. Właśnie rozstrzygając o wyborze i ujęciu tej historii fotograf podejmuje decyzję najważniejszą. Wszystko inne — wartości malarskie czy plastyczne, kompozycja i jej akcenty — jest w mniejszym lub większym stopniu następstwem tej decyzji”.

Z fotografią na Ty

„STORY“ CZYLI OPOWIADANIE

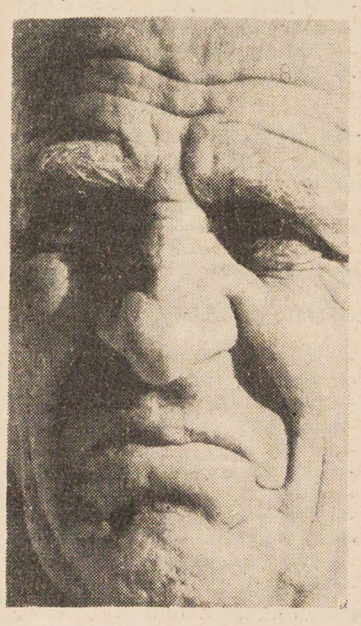

„... A ja to najlepiej sam sprawdzę...” Foto: H. Sobieski

Dla fotografii „opowiadającej jakąś historię”, a więc wyrażającej myśl najpojemniejszą formą przekazu jest cykl — zestaw — sekwencja zdjęciowa. Cykl to kilka, czasem kilkanaście zdjęć połączonych jednością myśli, której format poszczególnych zdjęć oraz ich tonalność muszą być bezwzględnie podporządkowane. Dlatego „budowa cyklu” jest tylko pozornie łatwa. Na autora czyha bowiem wiele pułapek, począwszy od t. zw. „przegadania” powodującego zagubienie myśli przewodniej aż po zupełną rozbieżność formy i myśli.

Czy fotografikom prezentującym prace na wystawie przeglądowej u „Niezależnych” udało się pokonać te trudności? Myślę, że poza małymi wyjątkami — tak! Z pięciu prezentowanych tam większych zestawów cztery są nieomal bezbłędne, wyliczam: to **„Story”, „Cienie III”, „Oni” i „Uwaga, las”.**

Poświęćmy tym zestawom kilka chwil uwagi. Oto tytułowe „Story”: szereg jak gdyby stop-klatek filmu opowiadającego o świecie dziecka.

Opowiadanie łatwe (ale nie w sensie fotograficznym), może nawet trochę naiwne — takie zresztą jak świat dziecka, gdzie od łez do pełni szczęścia, którego wyrazem jest uśmiech, tak blisko...

A oto **„Cienie III”.** Ten zestaw zawiera zupełnie inny ładunek emocjonalny. Trzydzieści lat minęło od dnia oswobodzenia więźniów Konzentrationslager Auschwitz — Birkenau. Dzisiaj fotografując ten największy cmentarz Europy, gdzie zadano śmierć milionom niewinnych ludzi, wstrząśnięci do głębi patrzymy może nie rozumiejąc tak naprawdę, co się tutaj stało. W pamięci żywa jest jeszcze groza tamtych dni, ale równocześnie czas przesłania powoli ostry obraz mgłą zapomnienia. Zostają cienie — słońce chowające się za chmury i martwa, wydeptana ziemia. Trzeba odwołać się do wyobraźni, by wykonane tam zdjęcia przemówiły okupioną męczeństwem milionów nauką, że NIGDY WIĘCEJ...

„Oni” — właściwie jest to opowieść o dziewczynie. Były dni puste, jak te białe kartki papieru, były dni radości i pozornego smutku. Brutalny los przerwał zapowiadające się, a może już nawet istniejące szczęście. Co zostało?

I wreszcie **„Uwaga, las”!** Problem naszych czasów, niezwykle aktualny. Piękny, żywy las z tajemniczym, pełnym cieni wnętrzem. Chronić go trzeba za wszelką cenę. Otaczamy go więc, czasem aż do przesady tabliczkami o najprzeróżniejszej treści. Na wystawie u **„NIEZALEŻNYCH”** jest także szereg prac pojedyńczych, które same tworzą znakomitą pracę „Ich portret” czy „Wieżę zegarową”, „Lotos” lub „gontem kryte”. Zdjęciom tym poświęcam dzisiaj z braku miejsca, mniej uwagi aby móc zakończyć felieton krótkim uogólnieniem.

Błyskawicznym przemianom świadomości ludzkiej, nieustannemu trudowi myśli nad podejmowaniem i rozstrzyganiem problemów tak wielkiej wagi i o takim zasięgu jak nigdy w historii towarzyszy oczekiwanie, iż przemianom tym towarzyszyć będzie sztuka we wszystkich swych odmianach i przejawach. Dlatego i dzisiejszą, i współczesną jest ta sztuka, która potrafi odpowiadać na dręczące nas pytania — słowem sztuka, która jest opowieścią autora o człowieku i jego sprawach, jego refleksyjną oceną zjawisk i faktów cieszących i martwiących, dobrych i złych — sztuka zaangażowana.

Czy fotografia prezentowana u **„Niezależnych”** spełnia te warunki? Myślę, że tak.

„JAKO”

ZGUBY

Stanisław Kobiela, zam. Jastrzębie III, Kaszubska 3/48 zgubił legitymację Zarządu Głównego ZZG Nr 0334859/G wydaną przez KWK „Jastrzębie”.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

„MOSZCZENICA”

w Moszczenicy — poczta Jastrzębie Zdrój

zawiadamia

że reklamacje z tytułu nagrody rocznej (13 pensji) przyjmuje Rada Robotnicza kop. „Moszczenica” w budynku administracji pokój nr 37 do dnia 29.03. 1975 r.

Po upływie tego terminu nie będą przyjmowane żadne reklamacje z tego tytułu.

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

„JASTRZĘBIE” w Jastrzębiu

podaje do wiadomości,

że reklamacje z tytułu nagrody rocznej (13-tej pensji) przyjmuje do dnia 29.03.1975 r. Rada Robotnicza Kopalni „Jastrzębie” w budynku administracyjnym pokój nr 29.

Po tym terminie nie będą przyjmowane żadne reklamacje i wnioski w tej sprawie.

HOROSKOP

W wiosennym nastroju dla kupujących i czytających „Nasze Problemy” — od pierwszej do ósmej strony.

WODNIK (21.I—20.II)

Twoje założenia zaczynają się sprawdzać w rezultatach. Oby tak dalej. Pamiętaj! Czuwaj nad wewnętrzną dyscypliną i konsekwencją w postępowaniu. To droga do celu. W najbliższych dniach czeka Cię kilka miłych niespodzianek. Jedną z nich będzie szczególnie przyjemną. Już dzisiaj pomyśl o dłuższych, zdrowotnych spacerach. Pierwszy zauważony wiosenny kwiat zachowaj na pamiątkę.

RYBY (21.II.—20.III.)

Już prawie wiosna. Pomyśl wraz z przyjaciółmi o turystycznych trasach. Dobrze spędzona niedziela będzie dla Ciebie korzystną w pracy. Dbaj o swoje samopoczucie. Przełożeni doceniają Cię coraz bardziej. Pokaż, że potrafisz jeszcze więcej. Co powiesz o ostatniej znajomości? Mądrze organizuj swój czas pracy i prywatne życie.

BARAN (21.III.—20.IV)

Przed Tobą jeszcze jeden wydatek, tym razem już nieduży. Bądź aktywniejszym w najbliższych tygodniach. Wyjazd, który Cię czeka w trzeciej dekadzie marca będzie trochę męczący. Tym, którzy na Twoje plany patrzą z lekkim przymrużeniem oka udowodnij, że potrafisz je systematycznie zrealizować. Staraj się być zawsze optymistą.

BYK (21.IV—21.V.)

Słońce polepszy Twoje spojrzenie na wiele spraw. Precz z pesymizmem. Zastanów się jak spędzać wolne dni i popołudnia. Uważaj na siebie w pierwszy i ostatni dzień tygodnia. Mogą być w niektórych układach niekorzystne. Nie przejmuj się zbytnio wynikłą sytuacją. Tylko od Twojej postawy zależy przekonanie innych. Jesteś na dobrej drodze do uregulowania pewnych spraw.

BLIŹNIĘTA (22.V.—21.VI)

Nie stroń od osoby spod znaku Koziorożca. Jest warta większej uwagi. Swoje zamierzenia reguluj aktualnymi możliwościami. Zwróć szczególną uwagę na najbliższe dwa tygodnie. Szczególnie druga połowa trzeciej dekady marca będzie dla Ciebie dość ciekawa. W najbliższym czasie spodziewaj się gości. Na razie korzystne układy finansowe, ale bez większych zmian.

RAK (22.VI—22.VII)

Skoncentruj uwagę na pewnym fakcie. Da Ci on dużo do myślenia. Czy pomyślałeś już o kwietniu. Ostrożnie w trzeciej dekadzie marca. Możesz przedobrzyć. Nie odrzucaj proponowanej przyjaźni. Intrygująca Cię rzecz aż prosi się o jak najszybszą realizację. W domu prawdziwie rodzinny nastrój i to na długo. Uważaj, abyś go nie zepsuł. Jeśli już będziesz musiał wyjechać, nie okazuj z tego powodu zbyt wielkiego niezadowolenia.

LEW (23.VII.—22.VIII)

To jest naprawdę dobra passa. Tak dobrych układów jak obecnie nie miałeś już bardzo dawno. Staraj się dotrzymać złożonych przyrzeczeń. Zyskujesz tym w oczach innych. Strzelec jest Ci bardzo przyjaznym. Będziesz miał dobrych sześć dni tygodnia, tylko czwartek może być różny — zależy od Twojej postawy. Czeka Cię pewna zmiana finansowa, ale nie na długo. Potem wszystko wróci do obecnej normy.

PANNA (23.VIII—21.IX)

To wcale nie wstyd, że zdecydowanie stawiasz pewne zagadnienia. Skoro inni są nieokreślonego stanowiska, Ty musisz być górą. Mówią, że do odważnych świat należy. Pewna drobna przygoda w podróży na dość długo pozostanie w Twojej pamięci. Nie psuj wartości jakie wytworzyły się między Tobą, a osobami spod znaków Ryby i Bliźniąt. Na to przyjdzie zawsze czas. Najbliższe dni planuj z myślą o dobrym, kilkudniowym wypoczynku.

WAGA (23.IX.—23.X.)

To dobrze, że zasadniczo już skończyłeś ze zrywami Masz przez to więcej czasu dla siebie i domu. Wypracowując profil pracy możesz się do niej odpowiednio ustawić. Być może, że pewne męczące wyjazdy ominą Cię i to na długo. Nastąpi to jednak jeszcze nie w tej chwili. Skoro kiedyś miałeś sportowe zacięcie, dlaczego nie robisz tego obecnie? Wyjdzie Ci to tylko na zdrowie i jeszcze bardziej polepszy Twoją kondycję.

SKORPION (24.X.—22.XI.)

Bez zbytniego rozpędu. To co robisz, rób z głową i kieruj się rozsądkiem. Patrzą na Ciebie osoby spod znaku Raka i Panny. Po co masz się ośmieszyć. Pomyśl o kwiatach dla domu. Czekają Cię dwa tygodnie bez zmian. Po co mówisz, że się nudzisz! Nie jest znowu tak źle. Nawet w Twoich warunkach można dobrze zorganizować czas relaksu.

STRZELEC (23.XI.—21.XII)

Więcej ruchu. Potrzebuje tego Twój organizm. Nie angażuj się zbytnio w układy towarzyskie. Krótko, zwięźle i stanowczo postaw pewne sprawy. Żądaj jasnej, zdecydowanej i wyraźnej odpowiedzi. Potem podejmuj decyzje. Zrobiłeś co mogłeś, niech teraz trochę więcej osób zaangażuje się w tę dobrą sprawę. Sam widzisz, że inne są marzenia, a inna rzeczywistość. To dobrze, że reagujesz na pewne zjawiska. Nie bądź nadwrażliwy.

KOZIOROŻEC (22.XII.—20.I.)

Czeka Cię kilka dni wypoczynku. Zastanów się, czy spędzić go w domu. A może wyjechać? W trzeciej dekadzie marca trochę kłopotów z domowym budżetem. Ale dasz sobie z nimi radę. Poczynione zakupy przydadzą się na dość długo. To nie były złe wydatki. W pracy więcej serca. Warto pomyśleć o nowych nabytkach do domu i częściowym przemeblowaniu mieszkania.

KRAMIK FILATELISTYCZNY

NOWINKI FILATELISTYCZNE NUMIZMATYCZNE

W lutym br. zakończono akcję sprawozdawczo-wyborczą w kołach Polskiego Związku Filatelistów. Przeglądu swego dorobku dokonało również koło nr 11.

Mimo obiektywnych trudności, na jakie napotkał zarząd koła w swojej pracy, założenia generalne zostały zrealizowane. W skład zarządu weszli: **A. Janica** — przewodniczący, **E. Gebauer** — skarbnik, **J. Stachoń** — sekretarz oraz **P. Kucia i A. Duda** — członkowie Zarządu.

Z życia kół PZF

W planach nakreślonych na rok bieżący szczególny nacisk położono na dalszą rozbudowę koła, popularyzację filatelistyki na terenie miasta, jak również szerszą niż w dotychczasowym okresie pracę z młodzieżą. Na czoło zadań wysuwa się powołanie do życia pierwszego na terenie miasta Koła Młodzieżowego w oparciu o istniejącą już bazę świetlicy młodzieżowej MGSM ROW.

Zebrania wymienne Koła odbywają się w każdą środę tygodnia o godz. 18.00 w świetlicy MGSM ROW przy ul. Śląskiej 8 (parter). Jeżeli terminy budowlanych nie ulegną zmianie, Koło wraz ze świetlicą przeniesie się do nowych pomieszczeń na terenie dzielnicy V. Dla zainteresowanych podajemy, że przy Kole działa również sekcja numizmatyczna i medalierska.

Z okazji odbywających się w Katowicach Halowych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce weszła do obiegu zapowiadana już dawniej seria składająca się z 4 znaczków i 1 blocz ka.

Znaczki te były do nabycia w specjalnym stoisku przy Hali Widowiskowej w Katowicach. Stosowano także okolicznościowy datownik, którym stemplowane były przesyłki wydawane w dniach trwania zawodów. Do nabycia były również przygotowane z tej okazji koperty EDC.

Okazja więc dla filatelistów interesujących się tematyką sportową.

Wydany przez PPF Ruch tegoroczny Cennik Znaczków Zagranicznych ukazał się w nieco zmienionej formie. Zrezygnowano i słusznie z szerokich opisów poszczególnych pozycji, pozostawiając jedynie numerację znaczków na bazie katalogów Zumstein (dla Europy) oraz Yvert (dla zamorza). Zaoszczędzone tym sposobem miejsce można wykorzystać na poszerzenie tematyki. Inicjatywa godna pochwały.

Nie popisał się jednak PPF Ruch, jeśli chodzi o kolejne wydawnictwo, Katalog Znaczków Polskich 1975. Mimo kilkakrotnych zapowiedzi wprowadzenia go do sprzedaży jak do tej pory nie zdołano się z tym problemem uporać. Zapowiadany definitywnie na koniec miesiąca lutego, być może ukaże się w sklepach. Nawet, gdyby tak było, to termin ten będzie i tak już zbyt mocno przeholowany, choćby z tego względu, że jeszcze w ubiegłym roku dokonano przeceny wielu pozycji. Chyba tylko nieudolność Wydawnictwa jakim jest PPF Ruch stoi na przeszkodzie, aby katalog ten ukazał się pod koniec każdego roku, w którym przewidywany jest do wydania. Tak czyni wiele szanujących się firm filatelistycznych na całym niemal świecie i to nie tylko jeżeli chodzi o katalogi własnych krajów, ale jak np. Zumstein, Yvert czy też Michel, które wydają katalogi obejmujące całą gamę państw całego świata, są w stanie przygotować te wydania na koniec roku. Więcej szacunku dla filatelistów.

Również zaopatrzenie sklepów pozostających w gestii PPF Ruch ma wiele do życzenia. Jedyny na naszym terenie sklep filatelistyczny w Rybniku, zaopatrzony jest o wiele gorzej niż ubogo. Nawet części tego, co reklamuje w swoich prospektach PPF tam nie uświadczysz. Samo rozprowadzenie abonamentu znaczków nie załatwia w ogóle sprawy. Czyżby PPF był już tak bogaty? A może to tylko zwykła nieudolność?

Zbieracz

Krzyżówka

POZIOMO: 1 — miejscowość w pow. Wodzisław Śl., miejsce badań archeologicznych, 5 — pochodzi z Meksyku i kwitnie raz w ciągu swego istnienia, 8 — wymarły ssak z rodziny pustorożców 9 — podwodna bylina z rodziny rdestowatych o dł. wstęgowatych liściach, dwa gatunki w Bałtyku, 10 — państwo Odyseusza, 11 — postać „W pustyni i w puszczy”, 12 — noszona jest przez kobiety na szyi, 16 — rzymska bogini lasów i zwierząt, 17 — dzielnica Warszawy, 19 — do znaczków pocztowych, 22 — bukiet z roślin zasuszonych, 25 — oznaczenie na mapie położenia jakiegoś punktu, 27 — roślina z rodziny liliowatych, u nas uprawiana w doniczkach jako roślina ozdobna, 28 — kłopot, tarapaty, 32 — dźwięk, odgłos, 33 — jednostka administracyjna na wsi, 34 — dramat Krasińskiego, 35 — przyjaciel Mickiewicza, 36 — w ewolucji narciarskiej odciążenie tyłów nart przez wychylenie się do przodu, 37 — kolor czerwony z odcieniem fioletowym.

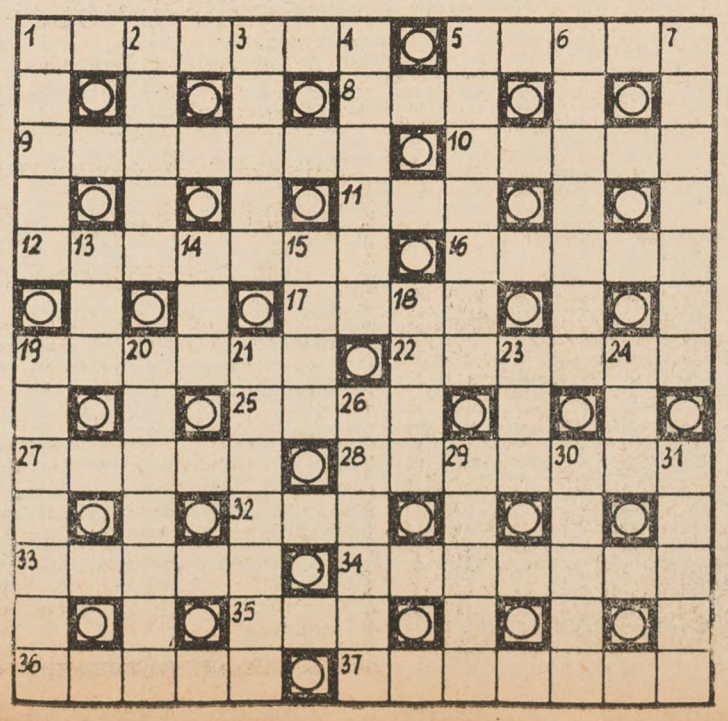

PIONOWO: 1 — zniewaga, obraza, 2 — ostateczne zakończenie sprawy, koniec, kwita, 3 — dawna broń sieczna, 4 — dowódca wojsk kozackich, 5 — pomogła wydostać się Tezeuszowi z labiryntu przy pomocy kłębka nici, 6 — dzieło ksenofonta, 7 — roślina z rodziny liliowatych, o dużych mięsistych liściach, białych lub niebieskich kwiatach, 13 — poeta, geograf (1807—72) uczestnik powstania w 1831 r., prof. geografii w Warszawie, 14 — przyprawa do mięsa, 15 — dekolt w sukni, 18 — przełożony meczetu, 19 — głos żurawi, 20 — duchowny katolicki mający ostatnie z czterech niższych święceń, 21 — stan zachwytu, uniesienia, 23 — niebezpieczna wiosną, 24 — matka bogów greckich, 26 — garbnik znajdujący się w korze dębowej stosowany do garbowania skór, 29 — w dzień wieje od morza w kierunku lądu, w nocy — w kierunku odwrotnym, 30 — krach finansowy, 31 — w średniowieczu władze magistrackie większych miast.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 31 marca br. na adres: Redakcja „Nasze Problemy” — Dom Górnika nr 1 pok. 18, Moszczenica 44-330.

„NASZE PROBLEMY” — Organ Samorządów Robotniczych Kopalń Węgla Kamiennego „Jastrzębie”, „Manifest Lipcowy”, i „Moszczenica” w Jastrzębiu. Redaguje Kolegium. Tymczasowy adres redakcji: Kopalnia Węgla Kamiennego „Moszczenica”, 44-330 Jastrzębie Zdrój, Dom Górnika nr 1, pok: 18. Telex: 036413395. Telefony: centr.: 614-21, wew.: 529 lub 691. Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca. W nadesłanych pracach zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Druk: Częstochowskie Zakłady Graficzne.

Zamówienie nr 479 T-22

* sport * sport * sport *

Zwycięska passa trwa

Zwycięską passę kontynuują pięściarze GKS Jastrzębie. Po wspaniałym występie na Indywidualnych Mistrzostwach Śląska, zwycięstwach w meczach o mistrzostwo II ligi z Moto Jelcz Oława i BBTS Bielsko pięściarze zanotowali kolejny sukces: pokonali na własnym ringu drużynę Broni Radom 15:5. Pojedynek z pięściarzami Broni odbył się w Hali Sportowo-Widowiskowej przy szczelnie wypełnionych trybunach. Świetnie przygotowani do meczu zawodnicy GKS prawie we wszystkich walkach górowali wyraźnie nad przeciwnikiem, który ambicją nadrabiał braki w wyszkoleniu technicznym i taktycznym.

Najładniejszy pojedynek dnia stoczyli przedstawiciele wagi lekkopółśredniej: Andrzej Kaleta z GKS oraz as atutowy gości Jan Kowalewski. Przez pełne trzy prowadzone w szybkim tempie rundy zawodnicy zadali niezliczoną ilość ciosów, przy czym zawodnikiem bardziej dokładnym zarówno w ataku jak i w obronie był przedstawiciel gospodarzy i jemu też przypadło zasłużone zwycięstwo. A oto wyniki poszczególnych walk:

Waga musza: Jerzy Dominik jednogłośnie na punkty pokonał **Stefana Chrzanowskiego.**

Waga kogucia: Władysław Moruś przegrał na skutek dyskwalifikacji w trzeciej rundzie za cios po komendzie „stop” z **Henrykiem Nowakiem.**

Waga piórkowa: Jan Gudra zwyciężył na skutek przewagi w III starciu **Waldemara Kubicę.**

Waga lekka: Janusz Pik zwyciężył w II rundzie na skutek przewagi nad **Bogdanem Jabłeckim.**

Waga lekkopółśrednia: Andrzej Kaleta jednogłośnie na punkty pokonał **Jana Kowalewskiego.**

Waga półśrednia: Wiesław Kopeć pokonał przez przewagę w III starciu **Henryka Sośnickiego.**

Waga lekkośrednia: Marian Goska przegrał dwa do remisu z **Andrzejem Woźniakiem.**

Waga średnia: Jan Kaczorowski zdobył punkty bez walki ponieważ lekarz zawodów nie dopuścił do walki **Leszka Gębczyka.**

Waga półciężka: Marcin Jaworski nie rozstrzygnął pojedynku z **Maciejem Czyżewskim.**

Waga ciężka: Klaudiusz Waldyra zdobył punkty walkowerem z braku przeciwnika.

W pozostałych spotkaniach grupy I uzyskano następujące rezultaty: Moto Jelcz — BBTS Bielsko 14:6, Metal Tarnów — Gwardia Zielona Góra 12:8.

A oto aktualna tabela rozgrywek II ligi grupy I:

GKS Jastrzębie	3	6	45:15
Metal Tarnów	3	4	33:27
Broń Radom	3	4	34:26
Moto Jelcz	3	2	27:33
Gwardia Góra	3	2	24:36
BBTS Bielsko	3	0	17:43

Następne spotkanie GKS Jastrzębie rozegra w dniu 6 kwietnia br. na ringu Metalu Tarnów.

Do mistrzostw klasy wojewódzkiej sposobi się również zespół rezerwowy. Terminarz rozgrywek przewidywał już rozegranie dwóch spotkań: z GKS II Świętochłowice oraz Hutnikiem II Kraków. Pierwszy z wymienionych zespołów nie stawił się do zawodów, natomiast Hutnik wycofał się z rozgrywek. Tak więc pierwszy mecz GKS II rozegra 15 marca w Rudzie Śląskiej z tamtejszą Slavią.

W ślady starszych kolegów podążają juniorzy GKS Jastrzębie. W rozegranych dotąd spotkaniach o Puchar Wojewódzkiej Federacji Sportu juniorzy odnieśli dwa zwycięstwa: 16:6 w Radlinie z tamtejszym Górnikiem oraz w Hali Sportowo-Widowiskowej ze zdobywcą Pucharu w roku ubiegłym Górnikiem Knurów 13:9. Następny pojedynek czeka zespół GKS 15 marca, w którym to dniu wystąpi na ringu GKS w Katowicach.

fz

Mimo, że do zakończenia spotkań o mistrzostwo wojewódzkiej klasy „A” w siatkówce męskiej do rozegrania pozostały jeszcze dwie kolejki siatkarze GKS Jastrzębie zapewnili już sobie awans do ligi okręgowej.

Po pierwszej rundzie rozgrywek GKS przewodził stawce rywali mając na swoim koncie 10 zwycięstw i tylko jedną porażkę. Już wtedy górnicy z Jastrzębia uchodzili za zdecydowanego faworyta rozgrywek.

Gratulacje dla siatkarzy

Rundę rewanżową siatkarze rozpoczęli od zwycięstwa nad **AZS Gliwice** 3:0 i **Linodrutem Zabrze** 3:1. Następnie przyszły dwie porażki w wyjazdowych spotkaniach z **Ruchem w Chorzowie** 2:3 oraz **w Częstochowie z Rakowem** 1:3. W tym momencie najgroźniejsi rywale zmniejszyli nieco dystans do prowadzącego w tabeli GKS jednakże riposta lidera była natychmiastowa.

Siatkarze odnieśli serię zwycięstw, z których najbardziej efektownie wypadły nad **Włókniarzem II Bielsko** 3:0 w setach 15:2, 15:8, 15:0 oraz **Górnikiem Czechowice** również 3:0 (15:8, 15:12, 17:15).

W tym okresie porażek doznali najgroźniejsi rywale: **Raków Częstochowa, Ruch Chorzów i Górnik Czechowice**, co pozwoliło zespołowi GKS uzyskać kilku punktową przewagę, która przy bardzo korzystnym układzie kalendarza zapewniała awans do klasy wyższej.

Wprowadziło to pewne rozprężenie w drużynie, efektem czego była bardzo nierówna forma zawodników. Obok najwyższej klasy zagrań trafiały się serie szkolnych błędów na szczęście niezbyt umiejętnie wykorzystywanych przez przeciwników.

Wytnij - zachowaj

TERMINARZ SPOTKAŃ GKS JASTRZĘBIE
RUNDA WIOSENNA — KLASA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

30.03 GKS Jastrzębie	— Górnik Knurów
06.04. Polonia II Bytom	— GKS Jastrzębie
13.04. Wyzwolenie Chorzów	— GKS Jastrzębie
20.04. GKS Jastrzębie	— GZKS Sośnica
27.04. Andaluzja Brzozowice	— GKS Jastrzębie
04.05. GKS Jastrzębie	— NKS Niedobczyce
11.05. Naprzód Rydułtowy	— GKS Jastrzębie
18.05. GKS Jastrzębie	— Walka Zabrze
21.05. Zagłębianka Dąbrowa G.	— GKS Jastrzębie
25.05. GKS Jastrzębie	— Raków Częstochowa
01.06. Siemianowiczanka	— GKS Jastrzębie

UWAGA!

Korzystając z dogodnych warunków atmosferycznych awansem po zakończeniu rozgrywek rundy jesiennej zostały rozegrane spotkania z Wawelem Wirek w Jastrzębiu Zdroju, zakończone sukcesem 2:0, oraz w Pszowie z tamtejszym Górnikiem; rezultat nie rozstrzygnięty 1:1. ph

TERMINARZ ROZGRYWEK KLASY MIĘDZYPOWIATOWEJ — RUNDA WIOSENNA

06.04. GKS II Jastrzębie	— Górnik Kostuchna
13.04 LZS Łąka	— GKS II
20.04. GKS II	— Beskid Bielski
27.04. Górnik II Knurów	— GKS II
04.05. Grunwald Halemba	— GKS II
11.05. GKS II	— KS Cieszyn
18.05. Cukrownik Chybie	— GKS II
25.05. GKS II	— Walcownia Czechowice
01.06. GKS II Tychy	— GKS II
08.06. GKS II	— Żory Borynia
22.06. Ziemowit Łędziny	— GKS II

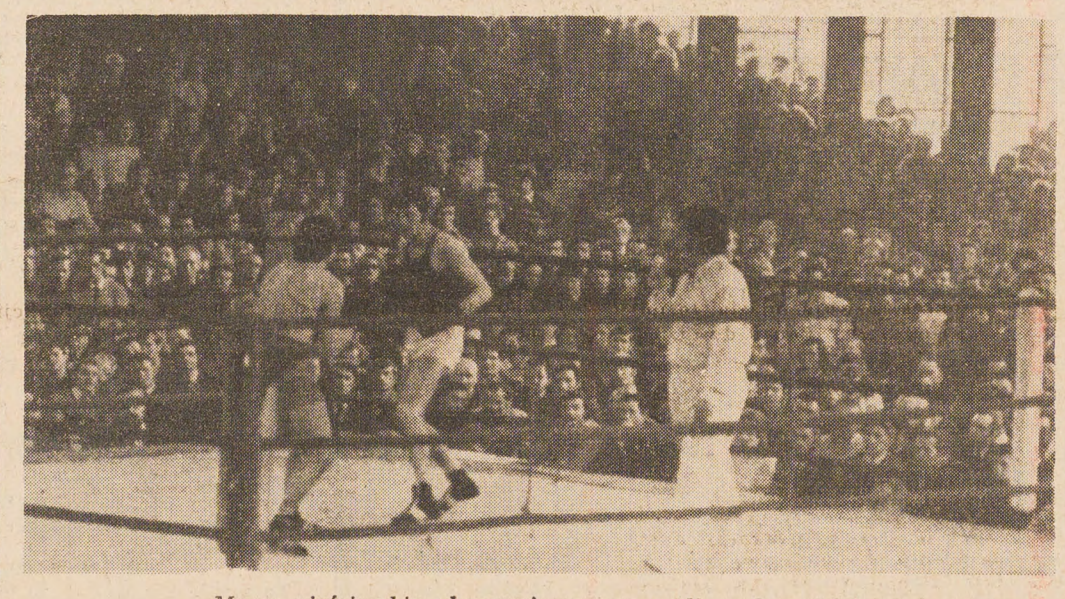

Mecze pięściarskie obserwuje zawsze nadkomplet widzów...
Foto: Henryk Sobieski

Spóźniony finisz hokeistów

Jak już informowaliśmy hokeiści GKS Jastrzębie w rozgrywkach o mistrzostwo grupy południowej II ligi wskutek kilku przykrych niespodzianek zamiast spodziewanego awansu do grona najlepszych zespołów grupy zmuszeni zostali do walki o miejsca od 5 do 7.

W rozegranych z tego cyklu spotkaniach górnicy spisują się dobrze i jak dotąd odnieśli komplet zwycięstw, demonstrując przy tym dobrą formę.

Duży wpływ na taką postawę hokeistów ma niewątpliwie fakt oddania do użytku własnego sztucznie zamrażanego lodowiska. W dniu 18 lutego po raz pierwszy hokeiści przeprowadzili trening na nowo oddanym obiekcie, kończąc tym samym „wieczną tułaczkę” po obcych obiektach.

Pierwszym przeciwnikiem w walce o piąte miejsce w grupie była **opolska Odra.** Zgodnie z terminarzem rozgrywek gospodarzem spotkań miał być **GKS Jastrzębie.**

Powszechnie jednak znane kłopoty z lodowiskiem nie pozwoliły górnikom na przyjęcie obowiązków organizatora spotkań i zmusiły ich do rozegrania meczy na tafli Opola. Nie przeszkodziło to jednak hokeistom GKS w zademonstrowaniu poprawnej gry i odniesieniu dwóch efektownych zwycięstw.

W sobotę 15 lutego po zaciętej i chwilami stojącej na dobrym poziomie grze GKS odniósł wysokie zwycięstwo 9:2 (0:0, 4:0, 5:2). Po pierwszej wyrównanej tercji w dwóch następnych górnicy urządzili prawdziwy festiwal strzelecki aplikując gospodarzom aż dziewięć bramek. Większość z nich padła po szybkich i składnych akcjach.

Bardziej wyrównany przebieg miało spotkanie niedzielne. GKS Jastrzębie zdziesiątkowany kontuzjami odniesionymi przez kilku zawodników w pierwszym meczu nie atakował już z właściwym sobie polotem w rezultacie czego odniósł skromniejsze cyfrowo zwycięstwo 4:2 (1:2, 1:0, 2:0).

W dniach 22 i 23 lutego GKS Jastrzębie spotkał się w **Kędzierzynie** z miejscowym Chemikiem. W pierwszym meczu po dramatycznej grze hokeiści GKS odnieśli zwycięstwo 7:5, w dzień później natomiast skromniejsze w rozmiarach 3:2. Po tych spotkaniach tabela grupy południowej II ligi przedstawia się następująco:

1. KTH Krynica	32	52	215:125
2. Cracovia	32	46	188:104
3. Stal Sanok	32	30	139:151
4. Polonia B.	32	27	113:139
5. Jastrzębie	28	31	118:103
6. Odra Opole	30	25	107:130
7. Chemik	30	5	70:198

Nadspodziewanie radzą sobie siatkarki GKS Jastrzębie w rozgrywkach o mistrzostwo wojewódzkiej klasy A. Jastrzębski zespół stał się rewelacją gromiąc wszystkie przeciwniczki i na razie nie stracił ani jednego seta.

Siatkarki bez straty seta

Kolejne spotkania o mistrzostwo wojewódzkiej klasy „A” w siatkówce żeńskiej przyniosły pasmo zwycięstw drużynie **GKS Jastrzębie.** Bardzo dobry mecz rozegrały siatkarki z faworyzowanym zespołem **AZS Gliwice** zwyciężając 3:0 w setach: 15:3, 15:2, 15:0.

Podopieczne trenera **Michalika** pod każdym względem przewyższały przeciwniczki, które speszone silnym atakiem najlepszej na boisku **Elżbiety Drożyńskiej** nie potrafiły zdobyć się na skuteczną grę. Drużyny wystąpiły w następujących składach: **AZS GLIWICE: Małek, Matyjczyk, Golanska, Petela, Szombierska i Szydło. GKS JASTRZĘBIE: Polczyk, Rusinek, Zabicka, Kudosz, Jaskolska, Drożyńska, Gierowska i Gowin.**

W sobotę dnia 1 marca br. siatkarki wystąpiły na parkiecie **cieszyńskiej Stali** odnosząc zdecydowane zwycięstwo 3:0 w setach: 15:8, 15:2, 15:12. Jedynie w ostatnim secie siatkarki **Stali** zmusiły gości do większego wysiłku prowadząc nawet 12:8. Finisz górniczego zespołu rozwiał jednak wszelkie nadzieje cieszynianek na urwanie chociażby jednego seta.

W zespole GKS, w którym nie było słabych punktów, na najwyższe oceny zasłużyły: **Elżbieta Drożyńska i Gabriela Jaskólska.**

Następnego dnia siatkarki gościły w **Wiśle**, gdzie w meczu z miejscowym **Startem** odniosły kolejne zwycięstwo 3:0 w setach: 15:8, 15:7, 15:6. Dobry zespół Startu nie potrafił nawiązać równorzędnej walki z coraz lepiej grającą drużyną GKS i musiał zejść z boiska pokonany. W meczu tym cały zespół GKS grał bardzo dobrze, a najwięcej pochwał zebrały **Elżbieta Drożyńska i Danuta Rusinek.** Na podkreślenie zasługuje również świetna gra młodziutkiej **Marii Węrowskiej**, która robi stałe postępy i ma ogromne szanse na zajęcie stałego miejsca w pierwszej szóstce GKS.

Kolejnymi przeciwnikami siatkarek będą: w dniu 15.3.75 r. o godz. 16.30 **Kolejarz II Katowice**, w dniu 16.3.75 r. o godz. 10.30 **GKS II Pniówek.**

Sportowy

W meczu o mistrzostwo grupy II ekstraklasy pięściarskiej **Górnik Pszów** pokonał na ringu Radlina zespół **warszawskiej Legii** 12:8. Dzięki temu zwycięstwu górnicy po trzech kolejkach spotkań zajmują II miejsce w tabeli.

Katastrofalnej porażki w meczu o mistrzostwo IV grupy II ligi bokserskiej doznał Górnik Radlin. Goszcząc na ringu łódzkiej Gwardii górnicy przegrali 2:18.

kalejdoskop

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo wojewódzkiej klasy „B” w siatkówce męskiej **GKS ODRA Wodzisław** odniósł dwa zwycięstwa: nad MZKS Niedobczyce 3:0 oraz w Brzezince nad miejscową Stalą 3:1.

Boks w naszym mieście cieszy się ogromną popularnością. Każde spotkanie bokserskie rozgrywane w pięknej Hali Sportowo-Widowiskowej przy ul. Leśnej obserwuje komplet widzów. Spośród nich nieliczną wprawdzie grupę stanowią kibice przychodzący na mecze ze swoimi najmłodszymi pociechami, dla których sportowe emocje pozostają jeszcze poza sferą ich dziecięcych zainteresowań.

Wykorzystują więc zainteresowanie swoich opiekunów przebiegiem sportowej imprezy i często uwalniając się spod

NASZ KOMENTARZ

Z pociechami czy bez

ich pieczy bezkarnie baraszkują po terenie całej Hali. Stwarza to ogromny kłopot organizatorom w sprawnej obsłudze imprezy i naraża milusińskich na niebezpieczeństwo... odniesienia jakiejś kontuzji.

Dlatego też w trosce o bezpieczeństwo i porządek kierownictwo hali podjęło decyzję, na mocy której począwszy od najbliższego spotkania prawo wstępu na zawody bokserskie będzie miała młodzież szkolna, która ukończyła dziesiąty rok życia.

Słuszna ze wszech miar decyzja kierownictwa hali winna być przez wszystkich uczestników imprez sportowych ściśle przestrzegana, niemniej wydaje się, że w tym względzie decydującą rolę odegra liczebność i sumienność służby porządkowej, jak bowiem praktyka uczy na tym polu notowano już wiele niedociągnięć.

fz

W KWK „Moszczenica”

Rekreacja i kultura fizyczna

Kopalnia Węgla Kamiennego „Moszczenica” należy do tych zakładów, w których kapitalną rolę odgrywa troska o właściwy wypoczynek załogi po pracy. Dzięki aktywnej działalności Zakładowej Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Turystyki z roku na rok podnosi się ranga propagowanych, licznych form rekreacji i wypoczynku. Prócz tradycyjnie już organizowanych corocznie spartakiad zakładowych letnich i zimowych, wycieczek, rajdów i biwaków coraz większym powodzeniem cieszą się ćwiczenia specjalistyczne, przeprowadzane w miarę powiększania bazy obiektów sportowych. I tak dużym wzięciem cieszą się zajęcia we własnej siłowni, powszechnym staje się korzystanie z oddanego niedawno do użytku krytego basenu kąpielowego.

Spartakiady letnie odbywają się w kilkunastu konkurencjach. W ubiegłym roku największą popularnością wśród załogi cieszyła się piłka nożna.

Do walki o miano najlepszej drużyny Kopalni stanęły 32 zespoły, z których najsilniejszym okazał się team oddziału szybowego. Tytuł mistrza spartakiady w siatkówce zdobył zespół oddziału G—11. Rozegrano również turnieje w piłce ręcznej i koszykówce. Dużym powodzeniem cieszył się wielobój lekkoatletyczny, podczas którego 270 uczestników zdobyło Powszechną Oznakę Sportową.

W zimowej spartakiadzie zakładowej w roku ubiegłym wzięło udział ponad 30 zawodników. Dzięki sprawnej organizacji spoczywającej w rękach inżyniera Wernera oraz eliminacjom przeprowadzonym na trzech obozach treningowych w Zakopanem poziom zawodów był zadowalający i dostarczył uczestnikom wielu emocji i sportowych wrażeń.

Do form wypoczynku chętnie uprawianych przez załogę kopalni należały wycieczki turystyczno-krajoznawcze oraz górskie.

Z nowych form coraz więcej zwolenników znajduje działająca przy Ognisku Zakładowym TKKF sekcja kolarska organizująca złoty gwiaździste i rajdy.

Działalność sportowo — rekreacyjna w Kopalni „Moszczenica” bazuje głównie na dobrze rozbudowanym zapleczu obiektów sportowych: asfaltowych boiskach do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, siłowni kulturystycznej, pływalni oraz będącego jeszcze w budowie Ośrodka Wypoczynku Niedzielnego. We wspomnianym ośrodku w roku ubiegłym odbyły się już dwa festyny górnicze z udziałem około 3.500 osób.

Na wysokim poziomie postawiona jest praca propagandowa wśród mieszkańców domów górnika. Od lat odgrywają oni niepoślednią rolę na niwie organizacji wypoczynku po pracy i kultury fizycznej..

Prócz dobrze zorganizowanej bazy obiektów sportowych zlokalizowanych przy DG 1 pomagają przy organizacji podobnych na terenie całego miasta Jastrzębia. Z imprez sportowych organizowanych dla mieszkańców DG obok spartakiady zakładowej na czoło wybija się turniej mieszkańców hoteli robotniczych o Puchar Premiera Jaroszewicza.

W roku bieżącym reprezentacja DG KWK „Moszczenica” weźmie udział w finałowych bojach tej imprezy. Z udziałem prawie wszystkich mieszkańców DG corocznie odbywa się w kilku dyscyplinach spartakiada o tytuł najlepszego Domu Górnika.

W planach pracy organizacji odpowiedzialnych za prawidłowy rozwój wypoczynku i kultury fizycznej na zakładzie przewiduje się dalszą rozbudowę bazy obiektów sportowych, umasowienie dotychczas propagowanych form i wprowadzenie nowych, mało dotąd popularnych imprez, w których brałaby udział cała załoga kopalni.